



NARODOWA AGENCJA
WYMIANY AKADEMICKIEJ

WZMOCNIENIE MIĘDZYNARODOWEJ WSPÓŁPRACY AKADEMICKIEJ POLSKICH INSTYTUCJI SZKOLNICTWA WYŻSZEGO I BUDOWA STRATEGICZNYCH RELACJI Z ZAGRANICZNYMI PARTNERAMI

Współpraca akademicka pomiędzy Polską
a Stanami Zjednoczonymi Ameryki



Warszawa 2021



Autorzy:

dr hab. Radosław Rybkowski, prof. UJ

współpraca:

dr hab. Justyna Bugaj, prof. UJ

dr hab. Marek Szarucki, prof. UEK

Wydawca:

Narodowa Agencja Wymiany Akademickiej

ul. Polna 40

00-643 Warszawa

tel. (22) 390 35 00

www.nawa.gov.pl

ISBN 978-83-954333-8-2

Narodowa Agencja Wymiany Akademickiej, Warszawa 2021

SPIS TREŚCI

WSTĘP	4
1 Źródła danych i metodologia	5
2 Szkolnictwo wyższe w Stanach Zjednoczonych Ameryki	6
3 Akademska współpraca międzynarodowa Stanów Zjednoczonych	11
4 Współpraca akademicka między Polską a Stanami Zjednoczonymi.....	13
4.1 Wymiana akademicka	18
4.2 Współpraca badawcza	26
4.3 Współpraca w zakresie promocji nauki języka polskiego	33
4.4 Kierunki rozwoju współpracy	35
5 Współpraca akademicka w sytuacjach kryzysowych.....	39
6 Wnioski i rekomendacje	43
7 Bibliografia.....	49
8 Aneks:	52
8.1.1 Przewodnik wizowy	52
8.1.2 Dla studentów	52
8.1.3 Dla pracowników naukowych.....	53
8.1.4 Przyjazdy do Polski.....	54
8.1.5 Przepisy wizowe wspólne dla studentów i pracowników naukowych.....	54
8.1.6 Zezwolenie na pobyt czasowy – student.....	55
8.1.7 Zezwolenie na pobyt czasowy - naukowiec	56

WSTĘP

Niniejszy raport dotyczy wzmocnienia międzynarodowej współpracy akademickiej polskich instytucji szkolnictwa wyższego i budowania strategicznych relacji z zagranicznymi partnerami. Zamówienie jest realizowane w ramach projektu NAWA pt. „Narodowa Agencja Wymiany Akademickiej” nr projektu POWR.03.03.00-00-PN12/18, współfinansowanego ze środków Europejskiego Funduszu Społecznego w ramach Programu Operacyjnego Wiedza Edukacja Rozwój 2014-2020, III Oś priorytetowa „Szkolnictwo wyższe dla gospodarki i rozwoju” Działanie 3.3. pt. „Umiejdzynarodowienie polskiego szkolnictwa wyższego”.

Ma on charakter eksploracyjny oraz praktyczny.

Zgodnie z warunkami zamówienia, jego celami głównymi są:

- 1) zebranie praktycznych informacji uwzględniających punkt widzenia odbiorców badania, w tym użytecznych dla kreowania akademickiej współpracy między polskimi instytucjami szkolnictwa wyższego i nauki a instytucjami wybranych krajów,
- 2) określenie optymalnego wzorca współpracy w zakresie wymiany akademickiej oraz nauki języka polskiego,
- 3) mapowanie otoczenia instytucji szkolnictwa wyższego i nauki w celu identyfikacji czynników, procesów i podmiotów, które bezpośrednio lub pośrednio oddziałują na współpracę akademicką między Polską a analizowanymi krajami (zarówno w wymiarze międzynarodowym jak i ekonomicznym, technicznym, społeczno-kulturowym oraz polityczno-prawnym, z uwzględnieniem nauki języka polskiego),
- 4) zebranie praktycznych i aktualnych informacji dla możliwie wszystkich interesariuszy zaangażowanych (w tym potencjalnie) we współpracę międzynarodową z polskimi ośrodkami akademickimi.

Dzięki przedstawieniu zakresu dotychczasowej współpracy akademickiej, przy uwzględnieniu aktualnej sytuacji geopolitycznej i gospodarczej możliwe jest zarysowanie kierunku rozwoju współpracy i opracowanie planów na przyszłość.

Raport w założeniu ma przyczynić się do budowy strategicznych relacji pomiędzy polskim oraz amerykańskim środowiskiem akademickim.

Raport jest skierowany do społeczności akademickiej oraz otoczenia instytucji szkolnictwa wyższego i nauki a także do kreatorów krajowej polityki międzynarodowej współpracy akademickiej.

1 ŹRÓDŁA DANYCH I METODOLOGIA

Niniejszy raport został przygotowany w oparciu o dane dostępne publicznie. Z jednej strony zapewnia to większą wiarygodność danych, z drugiej – pozwala na ewentualne późniejsze zweryfikowanie danych bądź ich niezbędną aktualizację. W odniesieniu do danych statystycznych dotyczących polskiego systemu szkolnictwa wyższego podstawowym źródłem informacji jest Główny Urząd Statystyczny i przygotowana corocznie publikacja Szkolnictwo wyższego i jego finanse (dawniej: Szkoły wyższe i ich finanse) (GUS), podstawowe dane dotyczące polskich uczelni, a zwłaszcza prawno-organizacyjnych ich funkcjonowania są z kolei dostępne na stronach Ministerstwa Edukacji i Nauki (MEiN; dawniej Ministerstwo Nauki i Szkolnictwa Wyższego - MNiSW). W odniesieniu do poszczególnych uczelni oraz realizowanych przez nie programów współpracy z partnerami amerykańskimi nieocenionym źródłem informacji okazały się raporty powizytacyjne przygotowywane w ramach oceny programowej prowadzonej ustawowo przez Polską Komisję Akredytacyjną (PKA). Przy opracowaniu niniejszego raportu wziętych zostało pod uwagę 570 raportów: wszystkie udostępnione raporty z lat 2010, 2012, 2015 oraz 2020 (PKA – Baza ocen). Pozwoliły one na przeanalizowanie współpracy dydaktycznej z uczelniami amerykańskimi oraz wskazanie głównych tendencji tej współpracy.

W odniesieniu do polskiego szkolnictwa wyższego oraz danych liczbowych dotyczących studentów zagranicznych odbywających studia w Polsce równie istotnym źródłem informacji okazał się Europejski Urząd Statystyczny (Eurostat). To tam można odnaleźć w miarę aktualne a także historyczne dane, które pozwalają dostrzec trendy zachowań zagranicznych studentów, wybierających Polskę jako miejsce odbycia całości studiów lub realizowania krótszych pobytów edukacyjnych.

Odpowiednikiem GUS w Stanach Zjednoczonych jest federalna agencja zajmująca się gromadzeniem i opracowywaniem danych dotyczących systemu edukacji (nie tylko szkolnictwa wyższego) – National Center for Education Statistics (NCES). NCES nie tylko przygotowuje coroczne, drobiazgowo opracowania takie, jak Digest of Education czy Condition of Education, ale umożliwia również samodzielne tworzenie tabel wynikowych, co pozwala na łatwiejszy dostęp do danych dotyczących szkół wyższych. Dostęp do danych NCES potwierdza niemal kompletny brak zainteresowania Polish Studies w Stanach Zjednoczonych.

W celu przeprowadzenia analizy międzynarodowej współpracy akademickiej, owocującej powstaniem wspólnych publikacji, skorzystano z bazy danych stworzonej i udostępnianej przez firmę Elsevier – Scopus. O wyborze tej właśnie bazy danych zamiast bazy firmy Clarivate (Web of Science) zdecydowało przede wszystkim to, że Web of Science w niewielkim stopniu uwzględnia publikacje z dziedziny nauk humanistycznych oraz społecznych. Natomiast są one rzetelnie indeksowane i reprezentowane w Scopusie. Dane te pozwalają na wskazanie tych dyscyplin nauki, które owocują największą liczbą wspólnie przygotowywanych publikacji, co jest jednocześnie odbiciem intensywności współpracy akademickiej.

Dodatkowym źródłem informacji, ułatwiającym porównanie polskiego i amerykańskiego systemu szkolnictwa wyższego, są zasoby Organizacji Współpracy Gospodarczej i Rozwoju (OECD). Oprócz corocznej publikacji Education at a Glance, OECD zapewnia dostęp do danych stanowiących podstawę do przygotowania Education at a Glance oraz do szeregu publikacji dotyczących szkolnictwa wyższego, zwłaszcza w kontekście jego znaczenia dla zapewniania rozwoju gospodarczego oraz postępu naukowo-technicznego.

Podstawową metodą zastosowaną w trakcie przygotowania niniejszego raportu była krytyczna jakościowa analiza danych zastanych. Wszystkie pozyskane dane były poddane ocenie i weryfikacji, aby uniknąć nieuprawnionego wnioskowania z danych zawierających niejednokrotnie niekompletne informacje. Autor dołożył wszelki starania, by wszelkie dane najwierniej odpowiadały rzeczywistości. W czasie trwania pandemii koronawirusa, bez możliwości wyjazdu do Stanów Zjednoczonych, zapewniono najlepsze możliwe oparcie na aktualnych i kompletnych danych.

2 SZKOLNICTWO WYŻSZE W STANACH ZJEDNOCZONYCH AMERYKI

W porównaniu z krajami Europy, Stany Zjednoczone mają stosunkowo młody system szkolnictwa wyższego. Pierwsza uczelnia, dzisiejszy Harvard University, została założona dopiero w roku 1636, a władze ówczesnej kolonii same nie były pewne czy chcą utworzenia szkoły czy college'u (Rybkowski, 2012). Dynamiczny rozwój kraju w II połowie XIX wieku przełożył się na ogromny postęp w szkolnictwie wyższym. Powstanie publicznych uczelni agrotechnicznych (A&M universities), utworzenie nowoczesnych prywatnych uniwersytetów (n.p. Johns Hopkins University; Stanford University czy University of Chicago) w połączeniu z radykalną reformą Harvard University doprowadziły do światowego awansu amerykańskiej nauki i uczelni.

Specyfika federalnego systemu politycznego oraz gospodarczego Stanów Zjednoczonych znajduje swoje odbicie także w systemie szkolnictwa wyższego. Podobnie jak w Polsce, w Stanach Zjednoczonych działają uczelnie prywatne oraz publiczne. Ale Ameryka jest jednym z krajów, w którym dopuszczalne jest istnienie uczelni prywatnych działających w systemie for profit, a których przykładem może być University of Phoenix, należący do Apollo Global Management. W uczelniach not for profit wszelki wypracowany zysk musi zostać zainwestowany w dalszy rozwój uczelni, choćby poprzez powiększanie uczelnianego funduszu inwestycyjnego (endowment). Natomiast w uczelniach for profit zysk przekraczający koszty funkcjonowania uczelni staje się przychodem właściciela. Uczelnie prywatne not for profit bardzo często były tworzone przez grupy religijne, choć w dzisiejszych czasach ten związek jest już ledwo dostrzegalny (n.p. Harvard University – purytanie; Princeton University – prezbiterianie, Yale University – kongregacjoniści; Georgetown University – katolicy). Uczelnie publiczne najczęściej są tworzone przez władze stanowe (n.p. University of California, Berkeley czy University of Michigan, Ann Arbor; istotnym elementem nazwy uczelni jest nazwa miasta, w którym się ona znajduje, bo w wielu przypadkach istnieje szereg uczelni rozrzuconych po całym terytorium stanu), ale istnieją także uczelnie założone przez władze miejskie (tutaj najlepszym przykładem jest City University of New York, CUNY). Zupełnie nieliczne uczelnie zostały założone i nadal są nadzorowane przez władze federalne. Do tego grona zaliczają się przede wszystkim uczelnie wojskowe (n.p. United States Military Academy w West Point czy US Air Force Academy w Colorado Springs). Uczelnią federalną jest University of the District of Columbia znajdujący się w stolicy kraju, dlatego że władza federalna ma tam także uprawnienia typowe dla władzy stanowej.

Warto przy okazji od razu podkreślić, że inaczej niż w Polsce, nazwy uczelni nie podlegają żadnym regulacjom. Dlatego college może być bardzo dobrym uniwersytetem, oferującym programy studiów doktorskich oraz prowadzącym zaawansowane badania naukowe (n.p. Boston College czy Dartmouth College), jak i szkołą dwuletnią, oferującą dyplomy Associate Degree (n.p. Northern Virginia Community College czy East Los Angeles College).

Według najnowszych danych NCES w Stanach Zjednoczonych działało 4 313 szkół wyższych, z tego 1 626 było uczelniami publicznymi, 1 689 prywatnymi uczelniami non profit a 998 prywatnymi uczelniami for profit. Ze względu na typ oferowanej edukacji w gronie uczelni publicznych można było wyróżnić 876 uczelni oferujących programy dwuletnie (associate degree), 505 oferujących programy od typowych czteroletnich studiów undergraduate (kończących się stopniem bachelor) po studia magisterskie oraz 193 uczelnie, które można określić mianem uniwersytetów badawczych. Wśród prywatnych uczelni non profit 99 oferowało programy dwuletnie, 875 programy undergraduate oraz magisterskie, a 118 było uniwersytetami badawczymi. Wśród tego typu uczelni na uwagę zasługują tzw. special focus – oferujące przeważnie programy czteroletnie, ale najczęściej skupiające się na jednej dziedzinie czy dyscyplinie nauki (n.p. sztuki – Juilliard School czy studiów inżynierskich – Embry-Riddle Aeronautical University) – takich instytucji funkcjonowało 597. Uczelnie for profit oferowały programy dwuletnie – 510; oraz czteroletnie – 488. Uwzględniając liczbę ludności można zauważyć, że USA wykazuje podobne nasycenie instytucjami szkolnictwa wyższego co Polska.

Stany Zjednoczone są krajem o stałym przyroście liczby ludności, spowodowanym po części napływem imigrantów, co z kolei nieustająco oddziałuje na wzmacnianie etnicznej i rasowej różnorodności, znajdującej swoje odbicie także w otwieranych nowych kierunkach studiów. Według danych US Census 1 września 2014 roku (czyli w momencie rozpoczęcia kolejnego roku akademickiego) liczba ludności wynosiła 319 036 200 osób; natomiast 1 września 2019 r. – 328 814 479, czyli w ciągu pięciu lat liczba ludności powiększyła się o niemal 10 milionów. W roku 2014 całkowita liczba studentów pobierających naukę we wszystkich typach instytucji szkolnictwa wyższego wynosiła 20 209 092, by w roku 2019 (najnowsze szacunki przygotowane przez NCES) nieznacznie spaść do 19 904 000. (Ze względu na strukturę demograficzną do roku 2028 można się spodziewać niewielkiego przyrostu liczby studentów: 20 305 000.) Dokładne dane dotyczące liczby studentów zawarte są w Tabeli 1.

Tabela 1. Liczba studentów, w rozbiciu na typy uczelni (w tysiącach)

Rok	Liczba studentów ogółem	Full-time students	Uczelnie publiczne	Uczelnie prywatne	Dwuletni program studiów (associate degree)	Czteroletni program studiów undergraduate	Studia graduate (post-bachelor)**
2014	20 209	12 454	14 655	5 554	6 715	10 579	2 914
2015	19 998	12 288	14 572	5 415	6 499	10 547	2 941
2016	19 847	12 125	14 585	5 261	6 092	10 782	2 972
2017	19 765	12 077	14 560	5 205	5 941	10 818	3 005
2018*	19 828	12 103	14 608	5 220	5 965	10 849	3 015
2019*	19 904	12 135	14 665	5 239	5 991	10 885	3 027

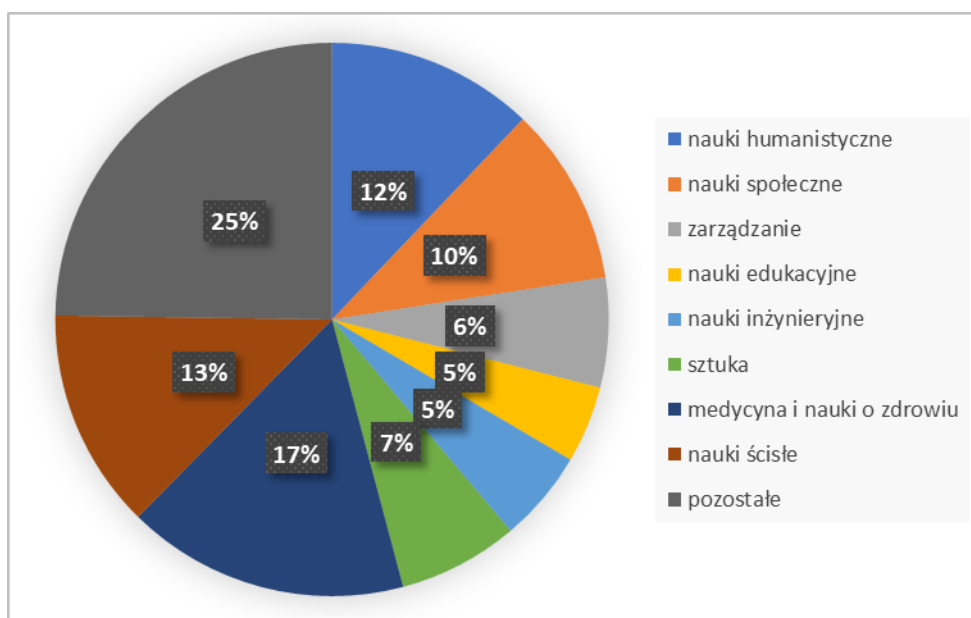
Źródło: Opracowanie własne na podstawie Condition of Education oraz Digest of Education (NCES).

* - dane szacunkowe;

** - kategoria ta obejmuje studia magisterskie, doktorskie oraz tzw. first professional, czyli medyczne, prawnicze oraz studia typu MBA.

Dane dotyczące amerykańskich pracowników akademickich są trudniejsze do pozyskania, ponieważ w Stanach Zjednoczonych nie istnieje zjawisko przypisania do dyscypliny naukowej. Zdobywanie stopnia naukowego doktora samo w sobie staje się gwarancją odpowiedniego przygotowania do prowadzenia badań naukowych i to profesorowie sami decydują, jaką dyscyplinę naukową chcą uprawiać. Z tego względu takie dane nie pojawiają się w opracowaniach NCES. American Academy of Arts & Sciences w swoich opracowaniach opiera się na danych zaczerpniętych z Bureau of Labor Statistics, jednocześnie ograniczając się tylko do tej kadry akademickiej, która prowadzi zajęcia dydaktyczne choćby w ograniczonym zakresie. Według najnowszego opracowania AAA&S w roku 2015 we wszystkich uczelniach zatrudnionych było 1 300 980 takich osób, w tym 157 540 reprezentowało nauki humanistyczne; 135 930 – nauki społeczne; 83 370 – zarządzanie; 58 500 – nauki edukacyjne; 69 910 – nauki inżynierskie; 91 380 – dziedziny sztuki; 214 600 – nauki medyczne i o zdrowiu oraz 167 510 – nauki ścisłe.

Wykres 1. Nauczyciele akademicki w USA i procentowy udział reprezentowanych dyscyplin



Źródło: Opracowanie własne na podstawie danych AAA&S.

Znaczenie amerykańskich uczelni i całego systemu szkolnictwa wyższego i nauki wynika między innymi z ogromnych nakładów finansowych przeznaczanych na jego działanie. Pozwala to na prowadzenie najbardziej zaawansowanych badań naukowych oraz przyciąganie najlepszych naukowców i studentów. Według najnowszych danych NCES (rok akademicki 2017/18) łączne przychody publicznych uczelni wyniosły 408 855 milionów dolarów (wobec 346 473 mln. w roku 2014/15). W przypadku uczelni prywatnych non profit przychody osiągnęły 248 466 mln., a uczelni for profit – 13 234 mln. Obok bezwzględnej wysokości nakładów na szkolnictwo wyższe inną powszechnie wykorzystywaną miarą jest udział tych nakładów jako procent PKB. Podobną miarę stosuje się w odniesieniu do wydatków na badania i rozwój (R&D). Według danych OECD Stany Zjednoczone na szkolnictwo wyższe przeznaczyły w roku 2017 2,5 % PKB (łączne nakłady publiczne i prywatne), wobec średniej dla OECD wynoszącej 1,0 %. Natomiast wydatki R&D stanowiły w tym samym roku 2,76 % (wobec 2,34 % jako średniej wartości dla OECD). Pełniejszy przegląd nakładów na szkolnictwo wyższe i naukę znajduje się w Tabeli 2.

Tab. 2: Wydatki na szkolnictwo wyższe i naukę

Rok	Wydatki w mln. USD, uczelnie:			Wydatki w USD na studenta	Nakłady jako procent PKB	
	publiczne	prywatne <i>non profit</i>	prywatne <i>for profit</i>		szkolnictwo wyższe	R&D
2014	347 074	228 807	22 646	28 328	2,680	2,710
2015	346 813	200 396	19 666	30 003	2,576	2,718
2016	364 350	182 572	17 049	b.d.	2,464	2,717
2017	390 508	242 603	15 779	b.d.	2,584	2,760
2018	408 855	248 466	13 234	b.d.	b.d.	2,826

Źródło: Opracowanie własne na podstawie danych NCES oraz OECD.

Warto jednocześnie zwrócić uwagę na posiadane przez uczelnie własne zainwestowane fundusze (endowments), które stanowią nierzadko znaczące źródło dochodu, pozostającego do wolnego rozporządzenia. Tabela 3 prezentuje piętnaście uczelni z największymi funduszami. Warto podkreślić, że w tym gronie znajdują się cztery uczelnie publiczne.

Tab. 3: Fundusze własne uczelni

Nazwa uczelni	Rynkowa wartość funduszu na koniec 2018 (w tys.)	Zmiana procentowa w roku 2018
Harvard University	39 233 736	5,8
University of Texas System Office*	30 597 370	17,9
Yale University	29 444 936	8,2
Stanford University	26 464 912	6,8
Princeton University	25 438 281	8,9
Massachusetts Institute of Technology	16 400 027	10,6
University of Pennsylvania	13 777 441	12,8
Texas A&M University, College Station*	12 688 651	17,4
University of Michigan, Ann Arbor*	11 733 013	8,9
University of Notre Dame	11 065 058	14,3
Columbia University	10 869 245	8,7

Nazwa uczelni	Rynkowa wartość funduszu na koniec 2018 (w tys.)	Zmiana procentowa w roku 2018
University of California, Central Office*	10 828 968	10,1
Duke University	8 524 846	7,8
Northwestern University	8 286 918	5,5
Emory University	7 985 467	4,9

* - uczelnia publiczna

Źródło: Opracowanie własne na podstawie danych NCES.

Powyższa tabela okazuje się też bardzo dobrą podpowiedzią, które z amerykańskich uczelni są uznawane za najlepsze w świecie. Odwołując się do jednego z najpopularniejszych rankingów szkolnictwa wyższego – Academic Ranking of World Universities (tzw. ranking szanghajski) w Tabeli 4 przedstawiono dwadzieścia najlepszych uczelni z USA w latach 2014-2019.

Tab. 4: Miejsca 20 najlepszych uczelni amerykańskich w rankingu szanghajskim

Nazwa uczelni	Zajmowane miejsce w roku					
	2014	2015	2016	2017	2018	2019
Harvard University	1	1	1	1	1	1
Stanford University	2	2	2	2	2	2
Massachusetts Institute of Technology*	3	3	5	4	4	4
University of California, Berkeley*	4	4	3	5	5	5
Princeton University	6	6	6	6	6	6
Columbia University	8	8	9	8	8	8
California Institute of Technology	7	7	8	9	9	9
University of Chicago	9	9	10	10	10	10
University of California, Los Angeles*	12	12	12	12	11	11
Yale University	11	11	11	11	12	11
Cornell University*	13	13	13	14	12	13
University of Washington	15	15	15	13	14	14
Johns Hopkins University	17	16	16	18	18	16
University of Pennsylvania	16	17	18	17	16	17
University of California, San Diego*	14	14	14	15	15	18
University of California, San Francisco*	18	18	21	21	21	20
University of Michigan, Ann Arbor*	22	22	23	24	27	20
Washington University in St. Louis	32	32	23	20	20	22

Nazwa uczelni	Zajmowane miejsce w roku					
	2014	2015	2016	2017	2018	2019
University of Wisconsin – Madison*	24	24	28	28	28	27
Duke University	31	31	25	26	26	28

Źródło: Opracowanie własne na podstawie *Academic Ranking of World Universities*.

* uczelnie publiczne lub posiadające publicznie fundowane wydziały agromechaniczne (MIT oraz Cornell University).

3 AKADEMICKA WSPÓŁPRACA MIĘDZYNARODOWA STANÓW ZJEDNOCZONYCH

Amerykański system polityczny, w którym władza federalna ma ograniczone kompetencje w zakresie edukacji, w połączeniu ze środkami finansowymi, które uczelnie oraz ośrodki i instytucje badawcze posiadają niezależnie od działania władzy federalnej, sprawia, że międzynarodowa współpraca akademicka Stanów Zjednoczonych odbywa się na wielu różnych poziomach oraz jest bardzo mocno zdecentralizowana. Z powodu ograniczenia wielkości przygotowanego raportu, nie sposób przedstawić tutaj pełnego spektrum amerykańskiej aktywności w tym zakresie.

Wpływ władzy federalnej na międzynarodową współpracę akademicką, obejmującą tak pracowników naukowych, jak i studentów, widoczny jest najbardziej poprzez ograniczenia, jakie nakłada ona na relacje z niektórymi krajami. Brak stosunków dyplomatycznych z Iranem skutkuje całkowitym zakazem współpracy akademickiej z uczelniami, instytucjami i naukowcami z Iranu. Irańscy studenci, którzy chcą rozpocząć studia w USA, muszą wcześniej wyjechać do jednego z krajów Zatoki Perskiej, by dopiero tam występować o wizę. Międzynarodowa walka z terroryzmem, zwłaszcza za administracji Donalda Trumpa, skutkowałą znaczącymi ograniczeniami w dostępie do wiz dla studentów i naukowców z takich krajów, jak Irak, Jemen czy Afganistan. Nakładane przez władze federalne embargo na dostęp do najnowocześniejszych technologii także może wpływać na współpracę akademicką z niektórymi krajami. Najnowszym przykładem jest ograniczanie współpracy z Chinami, oskarżanymi o szpiegostwo technologiczne (Fischer, 2020; Redden, 2019).

Zgodnie z amerykańską praktyką unikania bezpośredniego wpływu polityki na edukację to nie Department of Education jest najbardziej zaangażowany w promowanie międzynarodowej współpracy akademickiej. Zdecydowanie ważniejszą rolę odgrywa założony w 1919 roku dzięki grantowi Carnegie Corporation of New York – Institute for International Education (IIE). IIE jest niezależną instytucją charytatywną (tzw. 501(c)3) działającą na rzecz międzynarodowej wymiany akademickiej, a jednym z najbardziej rozpoznawalnych programów Instytutu jest Program Fulbrighta, wspierający przyjazdy studentów i kadry akademickiej do USA oraz wyjazdy Amerykanów za granicę. Częścią aktywności globalnego Fulbright Program jest działanie Polish-American Fulbright Commission/Polsko-Amerykańskiej Komisji Fulbrighta, która wspiera wymianę akademicką między naszymi krajami (zob. rozdz. 4.).

Współpraca akademicka rozwija się również w oparciu działania instytucji powołanych dla wspierania działań bilateralnych. Przykładem może być German Marshall Fund powołany w 1972 roku dla uczczenia Planu Marshalla i jego wpływu na rozwój powojennych Niemiec. W roku 2017 instytucja ta wydała ponad 19 milionów dolarów na działania służące pogłębieniu współpracy pomiędzy Stanami Zjednoczonymi a Europą. Podobny charakter mają działania Washington Office Japan Society for the Promotion of Science. Ta niezależna japońska agencja, wspierana przez rząd

tego kraju, ma wspierać badania naukowe przez promowanie międzynarodowej współpracy naukowej. Biuro nie tylko dysponuje środkami finansowymi, ale prowadzi działania o charakterze promocyjnym, by przyciągnąć najlepszych amerykańskich studentów i naukowców do Japonii. Dodatkowo Washington Office służy japońskim uczelniom pomocą w poszukiwaniu partnerów w Stanach Zjednoczonych dla wspólnych przedsięwzięć o charakterze naukowym oraz dydaktycznym.

Pomimo swojej aktywności oraz niekwestionowanych osiągnięć, to nie Program Fulbrighta odgrywa najważniejszą rolę promowaniu współpracy akademickiej Amerykanów. Miejsce to zajmują niezależne federalne agencje wspierające badania naukowe: National Science Foundation, National Institutes of Health (badania medyczne) oraz National Endowment for the Humanities. Sposób ich funkcjonowania przypomina nieco NCN czy NCBiR w Polsce. Fundowane przez te agencje badania mają być na najwyższym światowym poziomie, co w XXI wieku jest równoznaczne z otwarciem na międzynarodową współpracę badawczą.

W roku 2017 National Institutes of Health dysponowały łącznie kwotą 33 136 milionów dolarów, która obejmowała zarówno przyznane granty na badania naukowe, jak i koszty operacyjne funkcjonowania Narodowych Instytutów Zdrowia (takich, jak National Institute of Mental Health – 1 519 mln. czy National Cancer Institute – 5 894 mln.). National Science Foundation, która w swoim działaniu skupia się na rozdzielaniu grantów na prowadzenie badań, dysponowała budżetem w wysokości 7 472 mln. dolarów, z czego 82% zostały przeznaczone na badania, 12% na działalność edukacyjną, a raptem 1% na inwestycje w infrastrukturę badawczą. Spośród tych agencji najskromniejszy budżet ma National Endowment for the Humanities, bo wynosił on mniej niż 150 mln. dolarów, z tego 120 mln. zostało rozdysponowanych w formie grantów.

Ale we wspieraniu międzynarodowej współpracy i wymiany akademickiej zaangażowane są także mniej oczywiste podmioty. Jednym z nich jest na przykład amerykański Departament Obrony, który sponsoruje własne programy badań związanych z technologią i techniką wojskową – Defense Advanced Research Projects Agency (DARPA). W roku 2017 DARPA przeznaczyła na badania 2 973 mln. dolarów. Dostęp do realizowanych przez tę agencję projektów jest bardziej ograniczony ze względu na prowadzenie badań niejednokrotnie objętych klauzulą tajności. Ale w przypadku pomysłów o dużym potencjale, DARPA podejmuje współpracę z naukowcami, zwłaszcza z krajów sojuszniczych (n.p. NATO). Ponadto takie instytucje, jak US Navy, CIA czy Departament Stanu bardzo mocno wspierają wymianę międzynarodową, która przyczynia się do poprawy znajomości języków i kultury krajów newralgicznych z punktu widzenia politycznych, gospodarczych i militarnych interesów Stanów Zjednoczonych. Ostatnio, efektem tego zaangażowania było przeznaczenie znaczących nakładów finansowych na współpracę z krajami Azji Południowo-Wschodniej czy Bliskiego Wschodu.

Ważnym elementem akademickiej współpracy międzynarodowej jest aktywność amerykańskich uczelni poza granicami kraju. Odbywa się ona w dwojaki sposób. Po pierwsze – uczelnie zaangażowane we współpracę oraz dążące do budowania kompetencji interkulturowych swoich absolwentów tworzą za granicą swoje filie/oddziały przeznaczone dla studentów macierzystej uczelni, odbywający semestr czy rok akademicki swoich studiów poza Stanami Zjednoczonymi. Tego rodzaju działania podejmuje mnóstwo uczelni i to niekoniecznie z grona tych najlepszych i najbardziej znanych. Na przykład Dickinson College (Carlisle, Pennsylvania) posiada aż 11 Centrów, umożliwiających swobodne realizowanie programu Study Abroad. Na miejscu te ośrodki nie działają w oderwaniu od lokalnego życia akademickiego, ale bardzo mocno współpracują z tamtejszymi uczelniami. Lokalizacja Dickinson Centers pokazuje jednocześnie, jakie regiony są szczególnie ważne z perspektywy amerykańskiej: Bolonia, Brema, Brisbane (Australia), Malaga

(Hiszpania), Mendoza (Argentyna), Moskwa, Mykeny (Grecja), Norwich (UK), Pekin, Tuluza oraz Yaounde (Kamerun).

Bardzo aktywny na arenie międzynarodowej New York University (NYU) posiada swoje filie umożliwiające zrealizowanie semestralnych czy rocznych pobytów zagranicznych w następujących miastach: Abu Dhabi, Akkra, Berlin, Buenos Aires, Florencja, Londyn, Madryt, Paryż, Praga, Szanghaj, Sydney oraz Tel Aviv. Podobnie jak w przypadku Dickinson College filie te stają się także centrami nawiązywania i umacniania międzynarodowej współpracy naukowej. Należy jednak od razu zauważyć, że dwie spośród tych filii: NYU Abu Dhabi oraz NYU Shanghai mają status international branch campuses, czyli są akredytowane oraz uprawnione do samodzielnego oferowania nauki oraz nadawania dyplomów. W Abu Dhabi studiuje ponad 1 700 osób (w tym ponad 100 na programach graduate), a wykłada ponad 320 profesorów i instruktorów. Natomiast w Szanghaju studiuje ponad 2 000 osób, gdzie oprócz studiów undergraduate oferowanych jest pięć programów magisterskich i dziesięć doktorskich, zajęcia prowadzone są zaś przez 226 osób z 25 krajów.

International branch campuses są też bardzo dobrą ilustracją tego, jak duże środki finansowe są w stanie przeznaczyć kraje/miasta zapraszające, by przyciągnąć do siebie amerykańskie uczelnie. Weil Cornell Medical College w ciągu pierwszych dziesięciu lat swojego działania otrzymał ponad 750 milionów dolarów wsparcia od powiązanej z władzami Kataru Qatar Foundation. A suma ta nie uwzględnia kosztów wzniesienia i wyposażenia budynków niezbędnych do prowadzenia studiów (Rybkowski, 2011, s. 21-22). Uniwersytet Nowojorski oprócz pokrycia kosztów budowy i funkcjonowania NYU Abu Dhabi otrzymał od władz emiratu 50 milionów dolarów do swobodnego wykorzystania na potrzeby kampusu nowojorskiego. Amerykańskie uczelnie wykorzystują więc swoją przewagę konkurencyjną i potrafią ją bez wahania spieniężyć.

Dla Stanów Zjednoczonych jako kraju (dzięki działaniom federalnych i niezależnych agencji oraz instytucji) oraz jako poszczególnych uniwersytetów i ośrodków badawczych, finanse nie stanowią przeszkody w nawiązywaniu współpracy akademickiej z ośrodkami w dowolnym zakątku świata. Amerykańscy studenci oraz badacze mogą jechać i jeźdź tam, gdzie można prowadzić zaawansowane badania naukowe. Częścią amerykańskiej polityki migracyjnej jest przyciąganie najlepszych studentów i naukowców na amerykańskie uczelnie, które bez problemu mogą znaleźć środki na pokrycie kosztów ich pobytu.

Nie ma takiej dziedziny nauki, w której Amerykanie nie współpracowaliby z najważniejszymi ośrodkami badawczymi na świecie. Choć niejednokrotnie to amerykańskie uczelnie są takimi najważniejszymi ośrodkami badawczymi, przez co nawet bez dodatkowych nakładów i wysiłków są magnesem przyciągającym naukowców z całego świata. Zdają sobie z tego sprawę także rządy narodowe czy agencje badawcze, które chętnie wysyłają swoich badaczy i studentów na amerykańskie uczelnie i do tamtejszych ośrodków naukowych, by móc wykształcić jak najlepszych własnych specjalistów.

4 WSPÓŁPRACA AKADEMICKA MIĘDZY POLSKĄ A STANAMI ZJEDNOCZONYMI

Inaczej niż w przypadku europejskich uczelni, Polska nie miała możliwości nawiązania kontaktów naukowych ze Stanami Zjednoczonymi przed utratą swojej niepodległości. A w czasie zaborów Polacy zdecydowanie częściej wybierali uczelnie europejskie ze względu na ich bliskość oraz

znajomość języków wykładowych. Wyjazdy do Petersburga, Wiednia czy Berlina dla znacznej części polskiego społeczeństwa nie stanowiły istotnej bariery językowej. Zaś powszechna ówczasnie znajomość języka francuskiego zapewniała łatwy dostęp do uczelni francuskich.

Wyjazd za ocean oznaczał w istocie decyzję o emigracji. Dobrym przykładem jest tutaj historia Floriana Znanięckiego, wybitnego socjologa, który po uzyskaniu stopnia doktora na Uniwersytecie Jagiellońskim, tuż przed wybuchem I wojny światowej wyemigrował do Stanów Zjednoczonych. Początkowo współpracował z Williamem Thomasem z University of Chicago, by potem kontynuować swą karierę samodzielnie, między na Columbia University oraz University of Illinois, Urbana-Champaign. Chociaż organizował pierwszy w Polsce Instytut Socjologii na Uniwersytecie Poznańskim (dzisiejszy UAM), to jednak pozostawał związany przede wszystkim z uczelniami amerykańskimi (Hałas, 2006).

Akademickie związki ze Stanami Zjednoczonymi mogły się zacząć rozwijać dopiero po odzyskaniu niepodległości. A jedną z pierwszych osób zaangażowanych w nawiązywanie współpracy (oprócz Znanięckiego) był profesor filologii angielskiej Uniwersytetu Jagiellońskiego – Roman Dyboski. W latach 20. odwiedził Stany Zjednoczone, by popularyzować wiedzę o Polsce, a po powrocie promował amerykańską literaturę i kulturę (Rybkowski, 2016). Wybuch II wojny światowej przerwał rodzące się naukowe więzi, a znalezienie się po wschodniej stronie żelaznej kurtyny sprawiło, że w latach 40. i 50. współpraca badawcza czy wymiana akademicka niemal nie istniała.

Sytuacja uległa radykalnej poprawie w roku 1959, kiedy Polska, jako pierwszy kraj bloku wschodniego, dołączyła do Programu Fulbrighta. Wówczas Franciszek Lyra korzystając ze stypendium Fulbrighta odbył roczne studia lingwistyczne na Indiana University Bloomington. (Warto dodać, że do dzisiaj działa tam Polish Studies Center jako część Hamilton Lugar School of Global and International Studies, n.b. Lugar School jest kierowana przez Lee Feinsteina, byłego ambasadora USA w Polsce). W roku 1962 w ramach działań Polsko-Amerykańskiej Komisji Fulbrighta przyjechał do Polski pierwszy Amerykanin – Daniel Aaron, wybitny amerykański, profesor Uniwersytetu Harvarda. Jak Komisja chwali się na swojej stronie internetowej: „Absolwentami Programu Fulbrighta są między innymi: prof. Marek Belka, dr Henryka Bochniarz, dr Włodzimierz Cimoszewicz, prof. Danuta Hubner, prof. Grzegorz Kołodko, Juliusz Machulski, prof. Dariusz Rosati czy Cezary Stypułkowski” (Fulbright Polska, 2019). Wtórzuje temu Ambasada USA w Warszawie, która stwierdza, że „polski Program Fulbrighta jest największym w Europie Środkowej i Wschodniej, jak również najbardziej prestiżowym ciągle działającym programem wymiany akademickiej pomiędzy Polską a Stanami Zjednoczonymi” (US Embassy, 2015).

Zgodnie z informacjami podawanymi przez Komisję Fulbrighta intensywność tej wymiany jest wysoka. Do roku 2019 z różnych programów skorzystało ponad 2 000 polskich obywateli, mając dzięki temu możliwość odbycia studiów bądź staży naukowych w Stanach Zjednoczonych. Warto przy tym zauważyć, że Komisja Fulbrighta promuje nawiązywanie nowej współpracy akademickiej. Stypendia oferowane młodym pracownikom naukowym (Junior Fellowship) oraz o bardziej zaawansowanej karierze (Senior Fellowship) przyznawane są na wyjazdy do instytucji, z którymi macierzysta jednostka aplikującego nie posiada umów o współpracy oraz gdzie sam aplikujący nie prowadził studiów lub badań.

W historii współpracy akademickiej pomiędzy Polską a Stanami Zjednoczonymi, oprócz przystąpienia do Programu Fulbrighta, można wyróżnić jeszcze dwa momenty przełomowe. Pierwszym z nich jest emigracja lat 80. XX wieku motywowana politycznie (tzw. emigracja solidarnościowa). Jak wykazują współczesne badania: „Miał miejsce swoisty drenaż mózgow, zwłaszcza pod koniec dekady, wiele osób wyjeżdżało bezpośrednio lub wkrótce po obronie dyplomu. Relatywnie duży odpływ osób z dyplomami wyższych uczelni spowodował

prawdopodobnie poważny uszczerbek w stanie kadry wysoko wykwalifikowanej. Jedno ze źródeł danych mówi np. o blisko 5 tysiącach lekarzy, którzy w latach 1981-1988 wyjechali z Polski jako turyści, a de facto stali się emigrantami długookresowymi” (Krywult-Albańska, 2011, s. 5; Okólski, 1994). Część osób, które ostatecznie wyemigrowały do Stanów Zjednoczonych, kontynuowało naukę, gdyż studia doktoranckie (a nierzadko i magisterskie) bywają nie tylko bezpłatne, ale oferują stypendia pozwalające na skromne utrzymanie. Dzięki temu pojawiła się grupa profesorów amerykańskich uczelni, która nadal chętnie podtrzymuje akademickie kontakty z Polską.

Przykładem solidarnościowej migracji akademickiej, owocującej późniejszą współpracą akademicką z Polską, jest życiorys Profesor Izabeli Kalinowskiej-Blackwood. Po ukończeniu filologii angielskiej na Uniwersytecie Adama Mickiewicza w Poznaniu, kontynuowała naukę w Yale University, gdzie uzyskała w 1995 roku stopień doktora. W międzyczasie rozpoczęła pracę w State University of New York, Stony Brook (obecnie Stony Brook University), gdzie pozostaje zatrudniona do tej pory w College of Arts and Sciences, Cultural Studies and Comparative Literature. W ramach swojej pracy wielokrotnie organizowała Winter School dla studentów Stony Brook University (choć osoby spoza uczelni też mogły w niej brać udział). Celem tego zimowego wyjazdu studyjnego było umożliwienie amerykańskim studentom lepszego poznania historii i kultury Europy Środkowej, a Polska zawsze była istotnym punktem na mapie tych wyjazdów.

Drugim kluczowym momentem w najnowszej historii współpracy akademickiej pomiędzy Stanami Zjednoczonymi a Polską jest uzyskanie pełnej suwerenności w wyniku transformacji ustrojowej lat 1989-90, choć miało to ostatecznie dwójaki wpływ. Po pierwsze – swobodny dostęp do paszportu sprawił, że państwo nie mogło już kontrolować swoich obywateli i utrudniać im wyjazdy na studia czy w celu kontynuowania kariery naukowej za granicą. Ale jednocześnie, znalezienie się w gronie sojuszników Stanów Zjednoczonych, potwierdzone ostatecznie przyjęciem Polski do NATO, dało dość niespodziewany skutek. Z perspektywy amerykańskiej Polska została zaliczona do grona stabilnych, demokratycznych, „bezpiecznych” krajów, które już nie wymagały znaczących nakładów finansowych na budowanie pozytywnego wizerunku Stanów Zjednoczonych. Podobnie jak miało to miejsce w przypadku innych krajów Europy Środkowo-Wschodniej przełom XX i XXI wieku oznaczał znaczące zmniejszenie funduszy przeznaczanych na wspieranie współpracy kulturalnej i edukacyjnej.

Doświadczył tego także Program Fulbrighta, którego głównym „sponsorem” jest Departament Stanu (w jego budżecie są przewidywane środki na funkcjonowanie Programu), co zostało przedstawione w Tabeli 5. Warto przy tym zwrócić uwagę na podejście polskich władz jako ko-sponsorów Polsko-Amerykańskiej Komisji Fulbrighta, które hojnie wspierały program.

Tab. 5: Środki przeznaczane na Program Fulbrighta (w dolarach)

Rok	Środki przekazane przez US Department of State (globalnie)	Środki przekazane przez stronę polską (Polsko-Amerykańska Komisja Fulbrighta)
2006	183 769 000	237 677
2010	238 424 000	634 375
2014	242 845 000	1 233 825
2015	233 276 000	1 227 833

Rok	Środki przekazane przez US Department of State (globalnie)	Środki przekazane przez stronę polską (Polsko-Amerykańska Komisja Fulbrighta)
2016	236 485 000	1 011 830
2017	236 485 000	1 068 296

Źródło: Opracowanie własne na podstawie raportów rocznych Fulbright Program.

Efektom ograniczania środków na działanie Programu Fulbrighta oznaczało w polskich warunkach zamrożenie wysokości stypendiów, które w pierwszej dekadzie XX wieku wynosiły maksymalnie 2 900 dolarów miesięcznie (Senior Fellowship). W wielu lokalizacjach takich, jak na przykład Nowy Jork, Boston czy Washington, D.C. były to środki niewystarczające na pokrycie kosztów wynajęcia mieszkania i utrzymania się w czasie pobytu w Stanach Zjednoczonych. I były to kwoty nierzadko niższe niż wynosiło stypendium doktoranckie w instytucji goszczącej. Warto przy tym zauważyć, że w najnowszej edycji wyraźnie zróżnicowano wysokość stypendiów w zależności od lokalizacji, przy czym wynosi ono minimalnie 3 000 dolarów, a dla większości Kalifornii oraz Bostonu i Nowego Jorku (i ich okolic) wynosi 4 100 dolarów. W przypadku amerykańskich naukowców przyjeżdżających do Polski stypendium to wynosi 4 400 dolarów, niezależnie od miejsca pobytu.

Uwidaczniająca się słabość wspieranej przez władze obydwu krajów wymiany akademickiej, została zrekomensowana przez aktywność polskich uczelni oraz instytutów naukowych (przede wszystkim Polskiej Akademii Nauk) w poszukiwaniu za oceanem partnerów do współpracy. Międzyuczelniane umowy bilateralne umożliwiły wyjazdy studenckie na semestr bądź rok nauki w Stanach Zjednoczonych. Niestety, zdecydowanie rzadziej amerykańscy studenci decydują się na przyjazd do Polski. Z punktu widzenia wzmocnienia rozpoznawalności polskiej nauki na forum międzynarodowym ważniejsza jest mobilność kadry naukowej, która również zaczęła się rozwijać w drodze umów bilateralnych. Dodatkowym bodźcem do rozwoju międzynarodowej mobilności okazało się rozszerzenie zakresu wsparcia udzielanego w ramach programu Erasmus Plus, które pozwoliło na zawieranie umów z uczelniami spoza Europejskiego Obszaru Szkolnictwa Wyższego. Natomiast staże naukowe odbywane w Stanach Zjednoczonych, podobnie jak i pobyty amerykańskich naukowców w Polsce owocują realizowaniem wspólnych projektów badawczych, prowadzących ostatecznie do wspólnych publikacji czy patentów.

Omawiając instytucje wspierające współpracę akademicką pomiędzy obydwojoma krajami nie sposób pominąć Kosciuszko Foundation/Fundacji Kościuszkowskiej. Powołana do życia w roku 1925, w 150. rocznicę przyłączenia się Tadeusza Kościuszki do walki o niepodległość Stanów Zjednoczonych, ma za zadanie „wzmacniać więzi pomiędzy Polską a Stanami Zjednoczonymi za pomocą wymiany edukacyjnej, naukowej i kulturalnej” (Kosciuszko Foundation, 2020). I rzeczywiście od dziesięcioleci Fundacja Kościuszkowska wspiera obywateli polskich i amerykańskich w poznawaniu języka polskiego oraz rozwoju nauki. Co ważne, Fundacja nie ustawała w swoich działaniach ani w czasach PRL-u, ani nie zaniechała pomocy po transformacji ustrojowej 1989/90.

Tab. 6: Wsparcie współpracy polsko-amerykańskiej udzielone przez Fundację Kościuszkowską w rozbiciu na rodzaje oraz dyscypliny, lata 2015-2018.

Rodzaj działania	Rok				
	2015	2016	2017*	2018	2019
Liczba stypendiów na wyjazdy do USA - humanistyka	27	21		14	15
Łączna kwota stypendiów (w dolarach)	284 182	237 825		138 000	150 000
Liczba stypendiów na wyjazdy do USA – nauki ścisłe	13	13		15	16
Łączna kwota stypendiów (w dolarach)	188 720	143 600		156 000	156 000
Liczba stypendiów na wyjazdy do USA - sztuka	1	1		1	2
Łączna kwota stypendiów (w dolarach)	10 000	14 000		9 000	27 000
Liczba stypendiów na wyjazdy do USA – biznes oraz prawo	3	3		4	3
Łączna kwota stypendiów (w dolarach)	38 200	41 200		52 000	39 000
Liczba stypendiów na wyjazdy do USA – łącznie	44	38	37	34	36
Łączna kwota stypendiów (w dolarach)	521 102	436 625	413 000	355 000	372 000
Liczba stypendiów na wyjazdy do Polski	4	2	2	2	2
Łączna kwota stypendiów (w dolarach)	90 600	39 600	34 349	27 000	30 000

Źródło: opracowanie własne na podstawie raportów rocznych Kosciuszko Foundation. Raport z roku 2014 nie jest dostępny.

* - W roku 2017 dane nie są podane w rozbiciu na dyscypliny.

Zasłużoną instytucją działającą na rzecz współpracy akademickiej oraz mobilności studenckiej jest NAFSA. Założona w 1948 roku jako National Association of Foreign Student Advisers gromadziła osoby odpowiedzialne za pomaganie dziesiątkom tysięcy zagranicznych studentów, którzy po II wojnie światowej przybyli do USA pobierać naukę. Historyczne korzenie są jednym z powodów, dla których NAFSA nadal traktowana jest dość powszechnie jako instytucja amerykańska, choć od roku 1990 stała się organizacją międzynarodową, zarejestrowaną w Stanach Zjednoczonych, a noszącą oficjalną nazwę NAFSA: Association of International Educators. Nie ulega jednak wątpliwości, że coroczne konferencje NAFSA organizowane na kontynencie północnoamerykańskim stają się jednocześnie największymi na świecie targami edukacji na poziomie szkół wyższych.

4.1 WYMIANA AKADEMICKA

Jak zaznaczono w rozdziale 4. wymiana akademicka obejmuje studentów wszystkich poziomów studiów oraz kadrę badawczą, badawczo-dydaktyczną i dydaktyczną polskich uczelni oraz pozostałych jednostek naukowych. Należy przy tym wziąć pod uwagę tak osoby wyjeżdżające z Polski na studia i pobyty naukowe do Stanów Zjednoczonych, jak i Amerykanów w tym samym celu przyjeżdżających do naszego kraju. Tabela 7 wyraźnie pokazuje, że to Stany Zjednoczone są nadal zdecydowanie atrakcyjniejszym krajem niż Polska i dlatego ponad dwa razy więcej osób wyjechało w roku 2018 na studia do USA niż przyjechało studiować w Polsce. Największą liczbę polskich studentów w Stanach Zjednoczonych zarejestrowano w roku akademickim 2005/06, kiedy wyniosła ona 3 020. Warto jednak od razu zauważyć, że dysproporcja w liczbie studentów wyjeżdżających oraz przyjeżdżających nie jest zjawiskiem wyjątkowym. Przykładowo w roku akademickim 2017/18 liczba studentów wyjeżdżających i przyjeżdżających wynosiła odpowiednio: dla Austrii - 1 148 oraz 732; dla Finlandii - 768 oraz 444; czy dla Grecji - 2 395 oraz 149.

Tab. 7: Wielkość wymiany studenckiej w latach 2014-2018 (najnowsze dane).

Rok	Studenci z Polski wyjeżdżający do USA	Studenci z USA przyjeżdżający do Polski
2014	1 520	805
2015	1 493	662
2016	1 460	677
2017	1 489	737
2018	1 477	731

Źródło: Opracowanie własne na podstawie danych Eurostat oraz IIE - Open Doors.

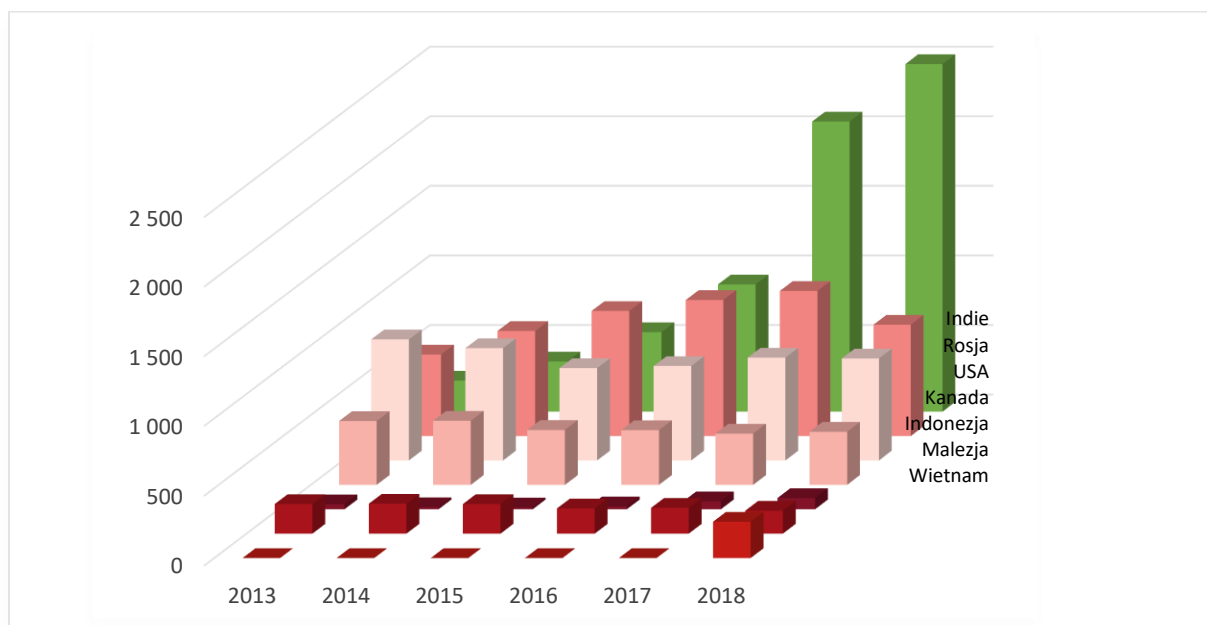
Zestawienie przedstawione w Tabeli 8 pokazuje liczbę studentów ze Stanów Zjednoczonych w rozbiciu na poziom odbywanych studiów. Zasadniczo, na tle innych krajów Europy nie powinno zaskakiwać, że uczestników kształcenia doktorantów jest mniej niż obywateli studiów magisterskich czy licencjackich. W roku 2018 w gronie amerykańskich studentów kształcących się w Polsce doktoranci stanowili zaledwie 0,68%. Jest to zdecydowanie poniżej wartości tego wskaźnika w innych krajach. Przykładowo: Austria - 17,49%; Czechy - 13,61%; Francja - 6,99%; Hiszpania - 13,57%; Niderlandy - 11,62% czy Zjednoczone Królestwo - 15,26%. Niestety, niekorzystna dla naszego kraju proporcja sugeruje, że dla Amerykanów Polska nie wydaje się wystarczająco atrakcyjnym miejscem do odbycia zaawansowanych studiów.

Tab. 8: Studenci z USA studiujący w Polsce, według typów studiów.

Rok	Wszystkie typy studiów łącznie	Studia licencjackie	Studia magisterskie	Studia doktoranckie
2014	1 520	519		
2015	1 493	472	181	9
2016	1 460	487	175	15
2017	1 489	537	187	13
2018	1 477	503	218	10

Źródło: Opracowanie własne na podstawie danych Eurostat.

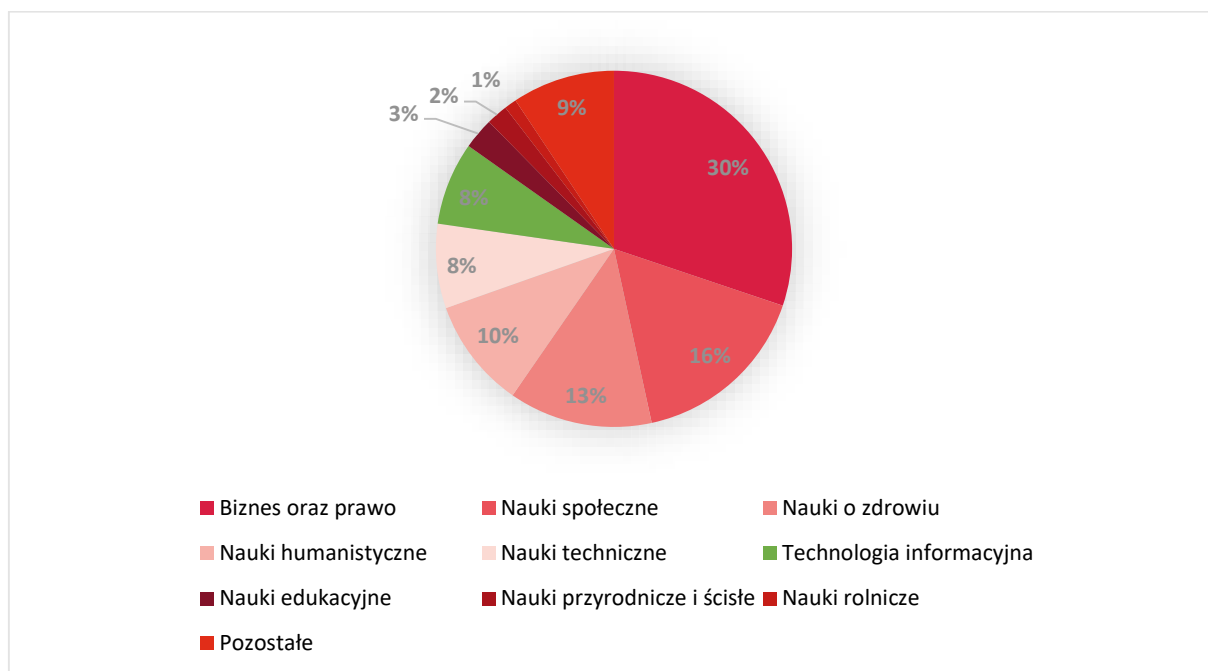
Wykres 2. Liczba studentów zagranicznych w Polsce – według kraju pochodzenia.



Źródło: Opracowanie własne na podstawie danych Eurostat.

Chociaż nie ma danych dotyczących studentów ze Stanów Zjednoczonych w rozbiciu na kierunki studiów, to warto przywołać zbiorcze zestawienie dla ogółu zagranicznych studentów w Polsce, bo pozwala to też lepiej zrozumieć specyfikę tej mobilności studenckiej, jaka wyłania się z zaprezentowanej poniżej analizy raportów udostępnionych przez PKA.

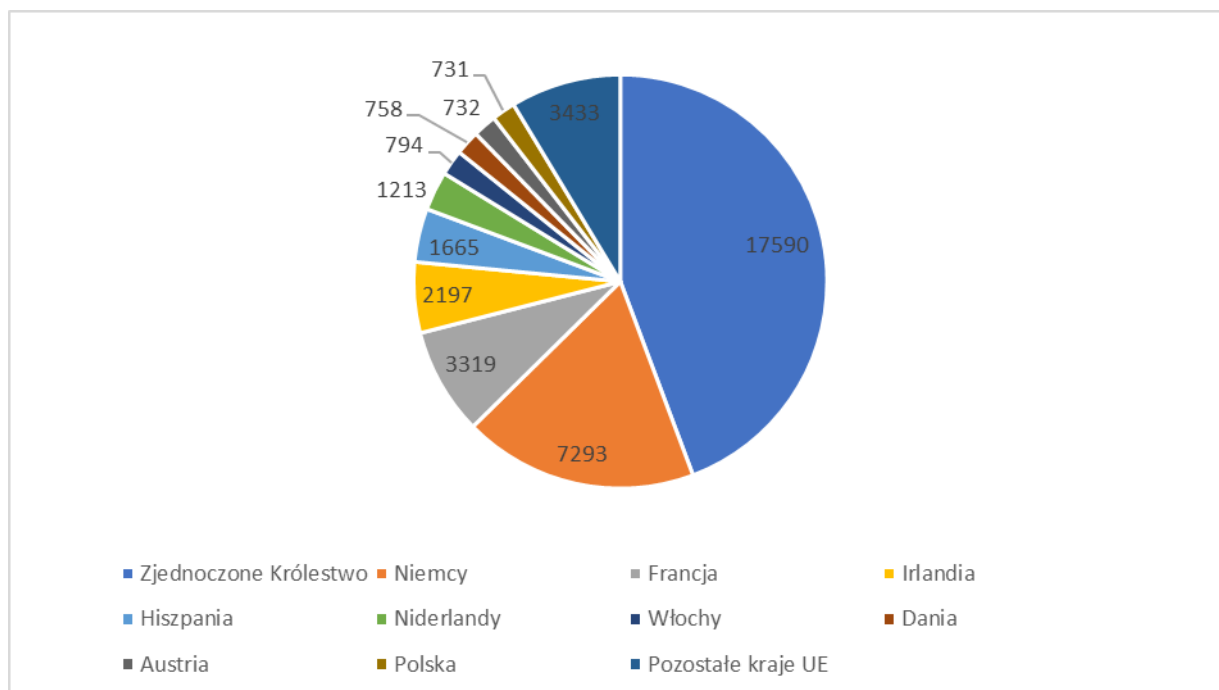
Wykres 3. Studenci zagraniczni w Polsce w roku 2018 w rozbiciu na grupy kierunków.



Źródło: Opracowanie własne na podstawie Szkoły wyższe i ich finanse w 2018 r.

Wykres 4 przedstawia wybór kraju studiowania dokonany w roku 2018 przez studentów amerykańskich. Ograniczono się jedynie do krajów ówczesnej Unii Europejskiej (a więc łącznie ze Zjednoczonym Królestwem). Nie powinna zaskakiwać mocna reprezentacja Zjednoczonego Królestwa czy Irlandii – ze względu na język angielski używany w tych krajach. Podobnie obecność Niemiec, Francji, Hiszpanii czy Niderlandów jest uzasadniona wysoką pozycją tamtejszych uczelni w międzynarodowych rankingach oraz aktywnością badawczą tamtejszych ośrodków naukowych. Ale można stwierdzić, że Polska dobrze sobie radzi z przyciąganiem amerykańskich studentów na tle krajów prezentujących podobne doświadczenia historyczne (przynależność do Bloku Wschodniego) oraz podobny poziom rozwoju gospodarczego.

Wykres 4. Studenci ze Stanów Zjednoczonych przyjeżdżający do krajów Unii Europejskiej w roku 2018.



Źródło: Opracowanie własne na podstawie danych Eurostat. Wyszczególniono wszystkie kraje z liczbą amerykańskich studentów większą niż w Polsce.

Na podstawie danych dostępnych za pośrednictwem portalu RAD-on (Raporty Analizy Dane), który stał się integralną częścią zintegrowanego systemu informacji o szkolnictwie wyższym i nauce POL-on, można zauważyć zmiany w preferencjach amerykańskich studentów studiujących w Polsce. Tabela 8a przedstawia zestawienie polskich uczelni, na których studiowało najwięcej studentów ze Stanów Zjednoczonych. Ogranicza się wyłącznie do lat 2017-19, bo jedynie taki zakres jest dostępny za pośrednictwem RAD-onu. Ograniczono się również do przedstawienia jedynie tych uczelni, które choć w jednym roku miały 10 lub więcej studentów ze Stanów Zjednoczonych. Nawet bez dostępu do szczegółowych danych odnośnie kierunków studiów wybieranych na tych uczelniach, nie ulega wątpliwości, że szczególnie atrakcyjne dla kandydatów z USA jest studiowanie u nas kierunków medycznych.

Tab. 8a: Polskie uczelnie z największą liczbą amerykańskich studentów w latach 2017-19.

Nazwa uczelni	2017	2018	2019
Gdański Uniwersytet Medyczny	16	8	6
Politechnika Warszawska	7	5	12
Polsko-Japońska Akademia Techniki i Inżynierii Komputerowych	11	9	6

Nazwa uczelni	2017	2018	2019
SWPS Uniwersytet Humanistyczno-społeczny	11	12	6
Szkoła Główna Gospodarstwa Wiejskiego	10	8	10
Śląski Uniwersytet Medyczny w Katowicach	102	87	44
Uniwersytet Jagielloński	89	100	84
Uniwersytet Medyczny im. K. Marcinkowskiego w Poznaniu	151	160	155
Uniwersytet Medyczny im. Piastów Śląskich we Wrocławiu	39	25	21
Uniwersytet Medyczny w Białymstoku	13	13	18
Uniwersytet Medyczny w Lublinie	132	137	172
Uniwersytet Medyczny w Łodzi	26	25	25
Uniwersytet Warszawski	23	27	21
Uniwersytet Wrocławski	21	16	11
Warszawski Uniwersytet Medyczny	38	36	32

Źródło: Opracowanie własne na podstawie danych z RAD-onu (Studenci zagraniczni na poszczególnych uczelniach – Dane GUS)

Zdecydowanie słabiej reprezentowane są dane dotyczące wymiany kadry naukowej i to zarówno po stronie polskiej, jak i amerykańskiej. O ile w Stanach Zjednoczonych dokumentowane są dane liczbowe dotyczące przybywających studentów, z podziałem na poszczególne regiony oraz kraje, o tyle w odniesieniu do kadry naukowej nie ma nawet zbiorczych danych.

Według danych Eurostatu – Researchers in government and higher education sector by citizenship and sex – w roku 2014 w Polsce było zatrudnionych w sektorze szkolnictwa wyższego zaledwie 10 badaczy posiadających obywatelstwo północnoamerykańskie (USA i Kanada). Dane z lat kolejnych są już dla Polski oznaczone jako confidential, a więc niedostępne. Natomiast w latach 2012 oraz 2013 w Polsce zatrudnionych było 6 badaczy z obywatelstwem północnoamerykańskim. Jest to liczba zdecydowanie niższa niż na przykład w Czechach, gdzie w roku 2018 takich osób było 51.

Wobec ograniczonego dostępu do aktualnych i pełnych danych, to raporty powizytacyjne dostępne na stronie Polskiej Komisji Akredytacyjnej stają się najpełniejszym i rzetelnym źródłem informacji o wymianie akademickiej (studenckiej i nauczycieli akademickich) pomiędzy Stanami Zjednoczonymi a Polską. Z perspektywy oceny programowej posiadanie umów o współpracy ze Stanami Zjednoczonymi czy możliwość wykazania się odbyciem staży naukowych w amerykańskich uczelniach i instytutach badawczych stanowi ważny argument dla uzyskania pozytywnej oceny, dlatego polskie uczelnie chętnie umieszczają informacje o wszelkich przejawach aktywności realizowanych we współpracy z amerykańskimi partnerami. Tabela 9 przedstawia liczbę kierunków studiów oraz uczelni, które udokumentowały różne formy współpracy z USA. Podana ogólna liczba ocenionych kierunków pozwala zauważyć, na ile ta współpraca jest wyjątkowa.

Tab. 9: Współpraca ze Stanami Zjednoczonymi w świetle raportów PKA

Rok	Liczba ocenionych kierunków ogółem (dostępne raporty)	Liczba kierunków studiów raportujących współpracę z USA	Liczba uczelni raportujących współpracę z USA
2010	75	26	21
2012	66	4	4
2015	279	44	38
2020	150	34*	29*

Źródło: Opracowanie własne na podstawie dostępnych publicznie na stronie PKA raportów samooceny.

* - jeden kierunek studiów (biotechnologia) prowadzony był przez dwie uczelnie.

Tabela 10 ukazuje najczęściej wymieniane formy wymiany akademickiej ze Stanami Zjednoczonymi. Nie ulega wątpliwości, że najpowszechniejsze są wizyty studyjne lub staże naukowe realizowane za oceanem. W ciągu ostatnich sześciu lat dużą wagę przywiązuje się również do wspólnych projektów badawczych czy dydaktyczny. Tabela 11 pozwala z kolei dostrzec zmiany, jakie nastąpiły wśród kierunków studiów (oraz powiązanych z nimi dyscyplin naukowych) najbardziej aktywnych we współpracy akademickiej ze Stanami Zjednoczonymi. Trendem dobrze odpowiadającym zmianom w globalnym szkolnictwie wyższym jest coraz liczniejszy udział kierunków technicznych w aktywnej współpracy akademickiej. Zważywszy na niewielką liczbę uczelni artystycznych w Polsce, należy docenić ich aktywność w organizowaniu wymiany akademickiej z USA.

Tab. 10: Rodzaje współpracy ze Stanami Zjednoczonymi w świetle raportów PKA

Rok	Studenci z USA odbywający studia w Polsce	Staż naukowe i wizyty studyjne w USA	Konferencje naukowe w USA	Wykłady gościnne lub nauczyciele akademicy z USA	Wspólne publikacje, wystawy, koncerty
2010	2	7	1	9	5
2012		1	1	1	3
2015	1	17	2	14	10
2020	4	16	9	6	10

Źródło: Opracowanie własne na podstawie dostępnych publicznie na stronie PKA raportów samooceny.

Tab. 11: Współpraca ze Stanami Zjednoczonymi według grup kierunków studiów oraz dyscyplin naukowych

Kierunek studiów*	2010	2012	2015	2020
Nauki humanistyczne	3			13
Nauki społeczne	1	1	2	
Biznes oraz prawo	9	1	13	2
Nauki przyrodnicze i ścisłe	4	1	6	1
Technologia informacyjna			5	1
Nauki techniczne	6	1	7	13
Nauki rolnicze				1
Nauki o zdrowiu	3		9	1
Pozostałe			2	2
Dyscyplina nauki**	2010	2012	2015	2020
<i>Nauki humanistyczne</i>				
Archeologia				1
Historia				1
Językoznawstwo				1
Literaturoznawstwo				2
Nauki o kulturze i religii				1
Nauki o sztuce				1
<i>Nauki inżynieryjno-techniczne</i>				
Architektura i urbanistyka	1			3
Automatyka, elektronika i elektrotechnika			2	3
Informatyka techniczna i telekomunikacja			4	3
Inżynieria biomedyczna			1	
Inżynieria lądowa i transport	2		1	1
Inżynieria materiałowa	2		2	1
Inżynieria mechaniczna		1		1
Inżynieria środowiska, górnictwo i energetyka	1			1
<i>Nauki medyczne i o zdrowiu</i>				
Nauki medyczne	2		2	
Nauki o kulturze fizycznej				1
Nauki o zdrowiu	1		7	1

<i>Nauki rolnicze</i>				
Technologia żywności i żywienia				1
<i>Nauki społeczne</i>				
Ekonomia i finanse	1		2	
Geografia społeczno-ekonomiczna i gospodarka przestrzenna		1	2	
Nauki o bezpieczeństwie			1	
Nauki o polityce i administracji	1		2	1
Nauki o zarządzaniu i jakości	6		7	2
Nauki prawne	1	1		
Nauki socjologiczne			1	
Pedagogika			1	
Prawo kanoniczne			1	
Psychologia	1			
<i>Nauki ścisłe i przyrodnicze</i>				
Informatyka			2	1
Matematyka	2			
Nauki biologiczne	1	1	1	1
Nauki chemiczne			2	
Nauki fizyczne	1		1	1
Nauki o Ziemi i środowisku			2	
<i>Dziedzina sztuki</i>				
Sztuki filmowe i teatralne				1
Sztuki muzyczne	3			3
Sztuki plastyczne				2

Źródło: Opracowanie własne na podstawie dostępnych publicznie na stronie PKA raportów samooceny.

* - określenia grup kierunków za GUS (zob. Wykres 3);

** - w przypadku przypisania kierunku do wielu dyscyplin, wskazywano dyscyplinę wiodącą; pogrubione – dyscypliny, które w danym roku są najliczniej reprezentowane.

Tabela 12 prezentuje uczelnie najbardziej aktywne w nawiązywaniu i realizowaniu wymiany akademickiej. Umieszczone zostały w niej tylko te, które mogą się pochwalić co najmniej trzema kierunkami studiów, na których taka wymiana ma miejsce. Warta podkreślenia jest obecność w tym zestawieniu dwóch uczelni niepublicznych.

Tab. 12: Uczelnie najbardziej aktywne w wymianie akademickiej z USA

Nazwa uczelni	Liczba kierunków studiów
Politechnika Warszawska	6
Uniwersytet Adama Mickiewicza w Poznaniu	6
Uniwersytet Warszawski	5
Politechnika Wrocławska	4
Uniwersytet Jagielloński	4
Uniwersytet Warmińsko-Mazurski w Olsztynie	4
Politechnika Częstochowska	3
Społeczna Akademia Nauk w Łodzi	3
Wyższa Szkoła Bankowa, Poznań	3

Źródło: Opracowanie własne na podstawie dostępnych publicznie na stronie PKA raportów samooceny.

1 – uczelnie prowadzą wspólnie kierunek studiów: biotechnologia.

4.2 WSPÓŁPRACA BADAWCZA

Dla przedstawienia rozwoju współpracy badawczej pomiędzy Polską a Stanami Zjednoczonymi użyte zostały wyniki przeszukiwania bazy publikacji Scopus (skądinąd – zgodnie z warunkami zamówienia). Ta baza stworzona przez firmę Elsevier jest o tyle dobrym źródłem informacji, że nie pomija publikacji z obszaru nauk społecznych oraz humanistycznych, co się dzieje w przypadku bazy Web of Science firmy Clarivate (dawniej Thompson-Reuters). Sama firma Elsevier opisuje swoją bazę jako najobszerniejszy na świecie indeks publikacji naukowych, oferujący „najwyższą jakość danych” (Elsevier, 2020). Co równie istotne – baza Scopus jest traktowana jako punkt odniesienia w polskich przepisach dotyczących zasad ewaluacji jakości działalności naukowej.

Tabela 13 przedstawia liczbę publikacji naukowych indeksowanych w bazie Scopus i aby lepiej zilustrować intensywność współpracy badawczej Polski dla porównania podano również ogólną liczbę publikacji afiliowanych osobno w USA oraz w Polsce. Publikacje powstałe we współpracy zostały wyszukane jako spełniające kryterium AFFILCOUNTRY (Poland AND „United States”). Ostatni wiersz tabeli przedstawia łączną liczbę publikacji dostępnych w bazie Scopus (pierwsze współafiliowane pojawiają się już w roku 1875!, pierwsze amerykańskie w 1863). Należy od razu podkreślić systematyczny wzrost liczby publikacji tworzonych we współpracy polsko-amerykańskiej. Co jeszcze ważniejsze, choć nadal jest niewielki, to zdecydowanie szybciej przyrasta udział publikacji współafiliowanych w ogólnej liczbie publikacji amerykańskich: od 0,141% w roku 1990, przez 0,489% w roku 2015, po 0,671% w 2020. Jeszcze bardziej optymistycznie wygląda przyrost udziału publikacji współafiliowanych w ogólnej liczbie publikacji polskich: (odpowiednio) 5,870%; 7,493% oraz 8,851%.

Tab. 13: Przegląd publikacji dostępnych w Scopus, według kraju afiliacji (AFFILCOUNTRY)

Rok	USA	Polska	Polska i USA
1990	272 222	6 559	385
1995	323 777	8 728	651
2000	371 238	15 093	1 204
2005	518 927	25 291	1 984
2010	601 048	31 584	2 201
2014	673 524	42 187	3 086
2015	678 021	44 225	3 314
2016	684 281	47 601	3 604
2017	701 090	49 266	3 821
2018	706 068	51 539	4 012
2019	690 698	51 872	4 090
2020	688 201	52 230	4 623
2021	21 125	1 740	132
Wszystkie lata razem	18 515 251	919 998	64 419

Źródło: Opracowanie własne na podstawie danych bazy Scopus (dostęp za pośrednictwem Biblioteki Jagiellońskiej), według stanu na 1 stycznia 2021 r.

W dalszej części skupiono się na analizie publikacji, które ukazały się od roku 2015, bo stanowią one najlepszy punkt odniesienia dla pokazania aktualnych trendów i kierunków współpracy polsko-amerykańskiej. W bazie Scopus łącznie takich publikacji jest dostępnych 23 596. Tabela 14 przedstawia najliczniej reprezentowane dyscypliny naukowe (według podziału przyjętego przez Scopus), natomiast Tabela 15 przedstawia najaktywniejsze publikacyjnie polskie instytucje naukowe. Tabela 15 stanowi też doskonałą ilustrację dynamicznego rozwoju polsko-amerykańskiej działalności naukowej: nie tylko systematycznie zwiększa się liczba powstających wspólnych publikacji, ale coraz więcej ośrodków może się pochwalić co najmniej 150 takimi osiągnięciami. Natomiast Tabela 16 przedstawia listę amerykańskich instytucji, we współpracy z którymi najczęściej powstawały wspólne publikacje.

Tab. 14: Publikacje polsko-amerykańskie w kolejnych latach według dyscyplin

Nazwa dyscypliny	2015	2016	2017	2018	2019	2020
Medycyna	904	963	1 089	1 115	1 220	1 468
Fizyka i astronomia	1 042	1 259	1 226	1 254	1 106	1 117
Biochemia, genetyka i biologia molekularna	623	534	619	599	693	801
Chemia	260	272	290	354	344	445
Nauki inżynierskie	313	356	349	342	394	396
Nauki o Ziemi	347	411	384	393	338	378
Inżynieria materiałowa	235	242	272	261	285	354
Nauki komputerowe	209	224	248	288	322	349
Matematyka	226	254	279	289	310	316
Nauki rolnicze i biologia	233	223	257	284	297	315

Źródło: Opracowanie własne na podstawie danych bazy Scopus (dostęp za pośrednictwem Biblioteki Jagiellońskiej), według stanu na 1 stycznia 2021 r.

Tab. 15: Publikacje polsko-amerykańskie w kolejnych latach według polskiej afiliacji instytucjonalnej (wykazujące ponad 150 publikacji)

Nazwa instytucji	2015	2016	2017	2018	2019	2020
Polska Akademia Nauk	546	592	586	606	603	614
Uniwersytet Warszawski	413	498	499	579	501	553
Uniwersytet Jagielloński	389	427	393	445	367	385
Akademia Górniczo-Hutnicza	278	298	279	288	292	308
Instytut Fizyki Jądrowej im. H. Niewodniczańskiego	325	334	356	353	339	283
Politechnika Warszawska		209	235	269	229	225
Warszawski Uniwersytet Medyczny					174	215
Uniwersytet Adama Mickiewicza						183
Uniwersytet Medyczny we Wrocławiu						169
Uniwersytet Wrocławski						169
Uniwersytet Medyczny w Łodzi						162
Uniwersytet Medyczny w Poznaniu						153

Źródło: Opracowanie własne na podstawie danych bazy Scopus (dostęp za pośrednictwem Biblioteki Jagiellońskiej), według stanu na 1 stycznia 2021 r.

Tab. 16: Amerykańskie instytucje naukowe, do których najczęściej byli afiliowani współautorzy polsko-amerykańskich publikacji w latach 2014-2019 (powyżej 1 000 publikacji).

Nazwa instytucji	Liczba wspólnych publikacji	Nazwa instytucji	Liczba wspólnych publikacji
The Ohio State University	2 162	Wayne State University	1 152
Massachusetts Institute of Technology	1 739	University of Texas, Austin	1 130
University of Maryland	1 571	Columbia University	1 107
University of Wisconsin-Madison	1 522	University of Florida	1 093
Boston University	1 487	University of California, San Diego	1 088
University of Iowa	1 409	University of Chicago	1 085
University of California, Los Angeles	1 324	University of Pittsburgh	1 074
University of Washington	1 309	Princeton University	1 073
University of Michigan, Ann Arbor	1 258	Michigan State University	1 037
Lawrence Berkeley National Laboratory	1 254	Stanford University	1 032
Yale University	1 219	University of Pennsylvania	1 024
University of California, Berkeley	1 215	Purdue University	1 019
California Institute of Technology	1 166	University of California, Davis	1 019
Argonne National Laboratory	1 155	University of Minnesota, Twin Cities	1 010

Źródło: Opracowanie własne na podstawie danych bazy Scopus (dostęp za pośrednictwem Biblioteki Jagiellońskiej), według stanu na 1 stycznia 2021 r.

Omawiając publikacje o największym zasięgu oddziaływania wśród pięćdziesięciu najczęściej cytowanych publikacji, najwięcej ma ich artykuł opublikowany w *Physical Review Letters* zatytułowany „Observation of gravitational waves from a binary black hole merger” - aż 5 388 cytowań. Artykuł mieszczący się w dziedzinie Fizyka i astronomia, po stronie polskiej afiliowany jest przez następujące instytucje: Centrum Astronomiczne im. Mikołaja Kopernika Polskiej Akademii Nauk, Obserwatorium Astronomiczne Uniwersytetu Warszawskiego, Uniwersytet w Białymstoku, Narodowe Centrum Badań Jądrowych w Świerku, Instytut Matematyki Polskiej Akademii Nauk oraz Instytut Astronomii im. J. Gila Uniwersytetu Zielonogórskiego. Artykuł ten też bardzo dobrze obrazuje, jak skomplikowane jest współczesne prowadzenie zaawansowanych badań naukowych i jak nie może się ono obejść bez międzynarodowej współpracy. Jako współautorów podano bowiem aż 1 011 osób!

Kolejny artykuł reprezentuje Medycynę: „2016 ESC Guidelines for the diagnosis and treatment of acute and chronic heart failure” opublikowany European Heart Journal – 5 124 cytowania. Ta publikacja zasługuje na podkreślenie, ponieważ jako pierwszego autora wymieniono Piotra Ponikowskiego z afiliacją Wrocławskiego Uniwersytetu Medycznego. (Te dwa najbardziej cytowane artykuły powtarzają się także w przypadku współpracy polsko-brytyjskiej.) Na trzecim miejscu jest kolejny artykuł medyczny: “Nivolumab versus docetaxel in advanced squamous-cell non-small-cell lung cancer” opublikowany w New England Journal of Medicine – 4 583 cytowania. Listę pięćdziesięciu najczęściej cytowanych artykułów zamyka także publikacja medyczna, też z New England Journal of Medicine „Niraparib maintenance therapy in Platinum-sensitive, recurrent ovarian cancer”, z 876 cytowaniami.

Wśród tych najczęściej cytowanych artykułów reprezentowane są następujące dyscypliny: medycyna – 35 publikacji; fizyka i astronomia – 14 publikacji oraz biochemia, genetyka i biologia molekularna – 1 publikacja. Przewaga publikacji medycznych sprawia, że najliczniej reprezentowane są czasopisma medyczne: Lancet – 15 publikacji oraz New England Journal of Medicine – 11 publikacji. Spośród czasopism poświęconych fizyce i astronomii najczęstszym jest Physical Review Letters – 6 publikacji. Przełożyło się to na łączną liczbę cytowań w gronie tych pięćdziesięciu artykułów w wysokości, odpowiednio: 24 302 razy; 21 848 razy oraz 14 129 razy. Warto zauważyć, że ponad połowa tych najczęściej cytowanych artykułów została opublikowana w zaledwie dwóch czasopismach medycznych.

Tabela 17 przedstawia listę najczęściej powtarzających się słów/określeń kluczowych we wspomnianych wcześniej artykułach opublikowanych od 2015 roku. By uniknąć niepotrzebnych przekłamań zostały one przedstawione w pisowni oryginalnej. Wśród tych słów kluczowych znajdują się takie, które opisują tematykę artykułu (n.p. human, pathology, metabolism, genetics), jak i zastosowaną procedurę badawczą (n.p. clinical study, controlled study, major clinical study). Warta odnotowania jest obecność słowa kluczowego Poland na odległym wprawdzie, bo 49. miejscu.

Tab. 17: Lista najczęstszych słów kluczowych (keyword) publikacji polsko-amerykańskich według Scopus.

Keyword	Liczba	Keyword	Liczba	Keyword	Liczba
human	7 695	unclassified drug	1 319	cohort analysis	724
article	6 795	clinical trial	1 304	child	713
humans	5 944	multicenter study	1 273	blood	703
priority	4 725	pathology	1 216	very elderly	693
female	4 500	treatment outcome	1 093	pathophysiology	689
male	4 246	follow up	1 059	animal experiment	688
controlled study	3 917	randomized controlled trial	1 034	prospective study	676
adult	3 394	review	1 023	aged 80 and over	645
major clinical study	2 665	chemistry	977	Europe	609
middle aged	2 309	physiology	970	risk factors	601
aged	2 132	risk factor	884	gene expression	582
nonhuman	2 104	adolescent	876	clinical article	579
metabolism	1 980	drug efficacy	830	drug effect	545
genetics	1 874	mortality	787	outcome assesement	543
animals	1 606	human cell	761	Poland	543
animal	1 592	mouse	746	complication	538
procedures	1 486	comparative study	730		

Źródło: Opracowanie własne na podstawie danych bazy Scopus (dostęp za pośrednictwem Biblioteki Jagiellońskiej), według stanu na 1 stycznia 2021 r.

Tabela 18 stanowi natomiast zestawienie najczęściej cytowanych polskich autorów, pozostających we współpracy naukowej ze Stanami Zjednoczonymi. Podobnie jak wcześniej – ograniczono się jedynie do lat 2015-2020. Oprócz imienia i nazwiska badacza podano jego afiliację, reprezentowaną dyscyplinę, liczbę powiązanych dokumentów (we współautorstwie), liczbę cytowań oraz najczęstsze słowa kluczowe. Tabela 18 nie pozostawia najmniejszych wątpliwości – najbardziej cytowani są polscy fizycy zajmujący się badaniami fizyki jądrowej. A prace te są rezultatem współpracy ponadnarodowej, obejmującej wiele ośrodków, nie tylko ze Stanów Zjednoczonych i Polski. Niektóre prace Piotra Zalewskiego mają ponad 2 000 współautorów (co na przykład uniemożliwia zapisanie listy autorów w systemie Scopus i automatyczne sprawdzenie ich pełnej liczby) (Sirunyan, A.M. et al., 2020).

Tab. 18: Najczęściej cytowani polscy autorzy publikujący we współpracy ze Stanami Zjednoczonymi

Imię i nazwisko	Afilacja	Dyscyplina	Liczba publ.	Liczba cytowań	Słowa kluczowe
Leszek Adamczyk	AGH	Fizyka	700	48 194	<i>top quark; partons; Higgs bosons; ionic collisions; quark-gluon plasma,</i>
Piotr Zalewski	Narodowe Centrum Badań Jądrowyc	Fizyka	651	41 038	<i>top quark; partons; Higgs bosons; supersymmetry; leptons; pair production</i>
Danuta Kisielewska	AGH	Fizyka	506	40 878	<i>top quark; partons; Higgs bosons; pair production; CKM matrix</i>
Maciej Górski	Narodowe Centrum Badań Jądrowych	Fizyka	656	40 074	<i>top quark; partons; Higgs bosons; supersymmetry; leptons; pair production</i>
Karol Buńkowski	Uniwersytet Warszawski	Fizyka	656	39 252	<i>top quark; partons; Higgs bosons; supersymmetry; leptons; pair production</i>
Mariusz Przybycień	AGH	Fizyka	548	29 089	<i>top quark; partons; Higgs bosons; ionic collisions; relativistic heavy-ion collisions; quark-gluon plasma</i>
Marek Pałka	UJ	Fizyka	677	26 311	<i>top quark; partons; Higgs bosons; positronium; muonium, scintillator</i>

Źródło: Opracowanie własne na podstawie danych bazy Scopus (dostęp za pośrednictwem Biblioteki Jagiellońskiej), według stanu na 1 stycznia 2021 r.

Ilustracją jakości publikacji powstających we współpracy polsko-amerykańskiej jest Tabela 19. Przedstawia ona liczbę artykułów opublikowanych w najbardziej rozpoznawalnych i najważniejszych czasopismach (Top 10% journals by SJR), reprezentujących dyscypliny wymienione w Tabeli 14. Nie są to wszystkie publikacje znajdujące się w tego rodzaju czasopismach, ale zostały przedstawione albo czasopisma z największą liczbą takich artykułów, albo najwyżej znajdujące się na liście SJR. Należy od razu podkreślić, że i tak lista ta zawiera 2 438 artykułów (po wykluczeniu dublujących się pozycji), co już stanowi imponujące ponad 10% wszystkich polsko-amerykańskich artykułów.

Tab. 19: Liczba artykułów polsko-amerykańskiego współautorstwa opublikowane w Top 10% journals by SJR w latach 2014-2019 według dyscyplin

rok	Polish language...			Slavic languages...			Swedish language...		
	B.A.	M.A.	Ph.D.	B.A.	M.A.	Ph.D.	B.A.	M.A.	Ph.D.
2013/14	4	0	0	66	46	34	1	0	0
2014/15	3	0	0	36	50	22	2	0	0
2015/16	2	0	0	50	36	32	2	0	0
2016/17	4	0	0	40	44	45	3	0	0

Źródło: Opracowanie własne na podstawie danych bazy Scopus (dostęp za pośrednictwem Biblioteki Jagiellońskiej), oraz otwartego dostępu do bazy Scimago Journal and Country Rank, według stanu na 1 stycznia 2021 r.

* - Astronomy and Astrophysics jest przypisane do dwu dyscyplin, wg. SJR na 62. pozycji w Fizyce i astronomii (na 1514) oraz 58. pozycji w Naukach o ziemi (na 1377).

Na zakończenie tej części, jako swego rodzaju ciekawostkę można wspomnieć, że obecne dzisiaj preferencje w nawiązywaniu współpracy badawczej ze Stanami Zjednoczonymi, widać było już w latach 80. XX wieku w strukturze emigracji solidarnościowej. Jak pisze Krywult-Albańska: „Występowała też znaczna selektywność odpływu; w większości dotyczył on jedynie pięciu dyscyplin: medycyny (za granicę wyjechało 14% ogółu zatrudnionych w naukach medycznych), informatyki (13,7%), biologii (10,9%), fizyki (12,5%) oraz chemii (12,5%). Emigrowali oni w mniej więcej stałych kierunkach, nie podlegających w zasadzie zmianom w czasie – do Stanów Zjednoczonych (33,0%), Niemiec (23,4%) i Kanady (13,6%)” (s. 5).

4.3 WSPÓŁPRACA W ZAKRESIE PROMOCJI NAUKI JĘZYKA POLSKIEGO

Teoretycznie zainteresowanie nauczaniem języka polskiego oraz tzw. Polish Studies (jako studiów regionalnych na Polską) powinno być duże w Stanach Zjednoczonych, przede wszystkim ze względu na liczną grupę osób posiadających polskie korzenie czy nawet polskie obywatelstwo. Według danych US Census w powszechnym spisie ludności z 2000 roku 8 977 173 osoby przyznały się do polskiego pochodzenia. Co więcej, do roku 1987 istniała nawet w Stanach Zjednoczonych polska uczelnia – Alliance College – założona w roku 1912 przez Związek Narodowy Polski (Polish National Alliance – stąd Alliance College). Od roku 1948 posiadała status akredytowanej

czteroletniej szkoły wyższej, działała w Cambridge Springs w stanie Pensylwania. Oferowała potomkom imigrantów poznanie ojczystego kraju, jego kultury i języka. Niestety, jak słusznie zauważa Michael T. Urbanski, po II wojnie światowej pojawił się zasadniczo pozytywny bardzo mocny trend wśród amerykańskiej Polonii, by oferować swoim dzieciom najlepszą możliwą edukację jako niezbędnego warunku społecznego awansu (2009, s. 39). I z tego powodu Alliance College leżący poza głównym nurtem naukowego obiegu przestał być atrakcyjnym miejscem dla nabywania wykształcenia.

Smutnym obrazem zainteresowania (lub raczej jego braku) amerykańskich studentów poznawaniem polskiego języka i kultury jest liczba dyplomów B.A. nadanych w ramach Polish language and literature pokazana w Tabeli 20. Niestety, do roku 2006 amerykański NCES w ogóle nie podawał danych dotyczący Polish language and literature tylko zbiorczo dla języków i literatur obcych, ale przegląd danych od roku 2007 wyraźnie pokazuje, że nigdy nie nadano więcej niż cztery stopnie B.A. w ciągu roku akademickiego, a najczęściej liczba nadawanych dyplomów oscylowała pomiędzy 1 a 2.

Tab. 20: Liczba absolwentów Polish language and literature na tle Slavic languages, literatures and linguistics oraz Swedish language and literature, w rozbiciu na poziomy studiów

rok	Polish language...			Slavic languages...			Swedish language...		
	B.A.	M.A.	Ph.D.	B.A.	M.A.	Ph.D.	B.A.	M.A.	Ph.D.
2013/14	4	0	0	66	46	34	1	0	0
2014/15	3	0	0	36	50	22	2	0	0
2015/16	2	0	0	50	36	32	2	0	0
2016/17	4	0	0	40	44	45	3	0	0

Źródło: Opracowanie własne na podstawie raportów Digest of Education Statistics.

Dobłą ilustracją tego, jak dużym problemem może być rozwijanie współpracy z amerykańskimi uczelniami w zakresie nauczania języka polskiego, jest historia tworzenia Chair of Polish Studies na Columbia University w Nowym Jorku. W ramach School of International and Public Affairs od roku 1946 działał Harriman Institute, którego początkowym celem były badania nad Związkiem Radzieckim. Ale po rozpadzie ZSRR w 1992 roku Harriman Institute stopniowo rozszerzał obszar swoich zainteresowań obejmując ostatecznie Russian, Eurasian, and East European Studies, którego częścią stały się Slavic Studies. Starania utworzenia odrębnej jednostki badawczo-dydaktycznej zajmującej się Polską rozpoczęły się w 1995 roku, kiedy Fundacja Kościuszkowska oraz Fundacja na rzecz Nauki Polskiej (FNP) po raz pierwszy rozpoczęły rozmowy nad koniecznością wsparcia Polish Studies ze względu na pogarszającą się sytuację humanistyki na amerykańskich uczelniach (Columbia University, 2020). Dopiero dziesięć lat później FNP oraz Columbia University podpisały umowę o rozpoczęciu tworzenia specjalnego endowment z przeznaczeniem na utworzenie i utrzymanie Polish Studies Chair.

Początkowo przypuszczano, że ustaloną w umowie kwotę 3 mln. dolarów uda się dość łatwo zgromadzić dzięki ofiarności Polonii amerykańskiej, ale do listopada 2007 roku zgromadzono zaledwie 700 tys. dolarów. Wówczas rozpoczęto starania o pozyskanie wsparcia od polskich firm,

wśród których wiodącą rolę odegrała Warszawska Giełda Papierów Wartościowych S.A.. Dzięki temu zaangażowaniu jesienią 2009 roku, po uprzednim przekazaniu zgromadzonych funduszy, Columbia University formalnie utworzyła Polish Studies Chair. Ale dopiero w kwietniu 2014 roku udało się rozstrzygnąć konkurs na stanowisko profesora katedry, który wygrała Małgorzata Mazurek. Upłynęło więc niemal 20 lat od podjęcia tematu do zaoferowania studentom pierwszych zajęć.

Porównanie liczby wydawanych dyplomów Polish language and literature oraz Slavic languages, literatures, and linguistics (przy czym należy pamiętać, że Russian language and literature stanowi odrębną kategorię, która tylko w roku 2016/17 mogła się pochwalić nadaniem 313 dyplomów wszystkich poziomów) wskazuje, że najlepszą metodą promowania nauki języka polskiego oraz wiedzy o Polsce i jej kulturze jest współpraca z amerykańskimi ośrodkami slawistyki (Slavic Studies; Slavic languages). Bardzo często są one częścią większych jednostek zajmujących się studiami regionalnymi nad Europą Wschodnią oraz Środkowo-Wschodnią, podobnie jak to ma miejsce w przypadku przywołanego powyżej Columbia University. I taki sposób działania stosuje między innymi Polsko-Amerykańska Komisja Fulbrighta oraz Fundacja Kościuszkowska. W przypadku Programu Fulbrighta jednym z programów jest Fulbright Slavic Award, która przeznaczona jest na wyjazdy do ośrodków slawistycznych w takich ośrodkach, jak University of Washington; Vanderbilt University; University of Illinois, Chicago czy Ohio State University.

Natomiast historia Alliance College wskazuje, że oparcie się przede wszystkim na zainteresowaniu amerykańskiej Polonii jest niewłaściwą strategią. Wprowadzie nadal studenci z polskimi korzeniami wykazują zainteresowanie poznawaniem języka i kultury polskiej, ale w czasach zmniejszania nakładów na humanistykę, stanowią oni zbyt małą grupę, by mogła przekonać władze uczelni do rozbudowania oferty Polish Studies. Dodatkowo, prężne działanie ośrodków studiów polskich w miejscach, gdzie nie ma szczególnie licznej Polonii, potwierdza, że zdecydowanie należy poszerzać krąg zainteresowanych Polską. Do takich przykładów należy Duke University i Department of Slavic & Eurasian Studies, gdzie ogromne zaangażowanie w promowanie wiedzy o Polsce wykazuje profesor Beth Holmgren (autorka znakomitej książki o Helenie Modrzejewskiej – *Starring Madame Modjeska: On Tour in Poland and America*).

Skuteczną metodą promowania wiedzy o Polsce i nauczania języka polskiego są przyznawane od wielu lat stypendia umożliwiające uczestniczenie w szkołach letnich języka i kultury polskiej. Doświadczenia tych szkół pokazuje, że w gronie uczestników ze Stanów Zjednoczonych rośnie grupa, która nie ma wykazuje żadnych rodzinnych powiązań z Polską. Doświadczenie Autora niniejszego raportu również pokazuje, że w kursach dotyczących Polski prowadzonych na amerykańskich uczelniach zaledwie jedna trzecia uczestników ma polskie korzenie.

4.4 KIERUNKI ROZWOJU WSPÓŁPRACY

Analizując możliwości rozwoju współpracy pomiędzy Stanami Zjednoczonymi a Polską należy wziąć pod uwagę te elementy, które zostały bardziej szczegółowo omówione we wcześniejszych częściach raportu. Kluczowe dla zaplanowania dalszych działań jest uwzględnienie:

- 1) ogromnej dysproporcji potencjału edukacyjnego i badawczego istniejącej pomiędzy Polską a USA;
- 2) specyfiki mobilności studentów oraz kadry naukowej;

- 3) istniejących barier i zachęt we wspólnym prowadzeniu działalności naukowej, zwieńczonej wspólnymi publikacjami, patentami, etc.

W odniesieniu do dysproporcji potencjału warto tylko uzmysłowić sobie, że według sprawozdania MNiSW (obecnie Ministerstwo Edukacji i Nauki) z wykonania budżetu w roku 2018 w dziale 803 - „Szkolnictwo wyższe” łączna kwota wyniosła 16 499,850 milionów złotych. W tym samym roku publiczne nakłady na szkolnictwo wyższe (federalne, stanowe i lokalne) wyniosły 408 855 milionów dolarów. Nawet przy uwzględnieniu liczby uczelni oraz studentów – potencjał Stanów Zjednoczonych jest nieporównywalny do możliwości naszego kraju. Tym bardziej, jeśli pod uwagę weźmie się na przykład to, że Harvard University w ramach działania National Institutes of Health otrzymał 1 653 miliony dolarów federalnego wsparcia, a Johns Hopkins University zaś w tym samym 2018 roku na badania przeznaczył 3 371 mln. dolarów, to nie ulega wątpliwości, że najlepsze amerykańskie uczelnie same sobie dobierają partnerów do współpracy kierując się przede wszystkim własnym interesem.

Amerykańscy studenci przy podejmowaniu swoich decyzji biorą oczywiście pod uwagę jakość oferowanych studiów w Europie, ale jeszcze ważniejsze jest posiadanie przez dany kraj akredytacji amerykańskiego Departamentu Edukacji, bo tylko wtedy mogą korzystać z federalnego wsparcia. Drugim istotnym elementem jest atrakcyjność kulturowa kraju przyjmującego, z którą powiązana jest także możliwość porozumiewania się w języku angielskim. Nie musi to oznaczać angielskiego jako języka urzędowego, bo ważna jest możliwość załatwiania codziennych spraw bez konieczności posługiwania się językiem miejscowym. I pod tym aspektem Polska coraz bardziej zyskuje w opinii przybywających na studia. Natomiast w przypadku bilateralnej współpracy międzyuczelnianej jeszcze ważniejsze są kwestie bezpieczeństwa, obejmujące poziom przestępczości w danym kraju oraz procedury bezpieczeństwa w instytucji przyjmującej. Autor niniejszego raportu od piętnastu lat współpracuje z University of Rochester, nadzorując pobyty studentów na Szkole Letniej Języka i Kultury Polskiej UJ. Od wielu lat kluczowym tematem w korespondencji z administracją UofR są przyjęte na UJ zasady postępowania w sytuacjach konfliktowych lub zgłaszanych przez studentów sytuacji zagrożenia.

Natomiast w odniesieniu do współpracy badawczej – przegląd najczęściej cytowanych publikacji z lat 2015-20 powstałych w ramach współpracy polsko-amerykańskiej wyraźnie pokazuje, że w istocie chodzi o współpracę przy zaawansowanych projektach wielonarodowych. Badania z zakresu fizyki czy medycyny coraz częściej wymagają zaangażowania ogromnych środków czy przeprowadzenia dużej liczby testów klinicznych, czego nie można zagwarantować w ramach współpracy bilateralnej, nawet w przypadku tak bogatego partnera jak Stany Zjednoczone. W działaniach na rzecz zwiększenia międzynarodowej widoczności polskiej nauki należy uwzględniać rosnące znaczenie multilateralnych kontaktów naukowych, bo taki jest trend współczesnych badań.

Zgodnie ze specyfikacją zamówienia, analiza możliwości rozwoju współpracy akademickiej pomiędzy Polską a Stanami Zjednoczonymi miała zostać przeprowadzona w oparciu o model SWOT, biorący pod uwagę czynniki zależne od podmiotu, dla którego przeprowadzana jest analiza (silne i słabe strony) oraz niezależne (szanse i zagrożenia). Analiza SWOT jest bardzo często wykorzystywanym narzędziem przy formułowaniu strategii działania, bo pomaga określić obszary kluczowe. Dla zapewnienia większej czytelności została ona przedstawiona w Tabeli 21.

Tab. 21: Analiza SWOT dla rozwoju współpracy akademickiej ze Stanami Zjednoczonymi

Silne Strony	Słabe Strony
<ul style="list-style-type: none"> • Środki będące do dyspozycji po stronie amerykańskiej (budżety uczelni oraz publiczne i prywatne wsparcie) • Coraz lepsza znajomość j. angielskiego wśród naukowców i studentów • Bardzo dobrze wyposażone laboratoria, biblioteki w USA • Dobrze rozwijająca się współpraca w niektórych dziedzinach nauki (medycyna, fizyka i astronomia) • Nowy model kształcenia doktorantów w Polsce w oparciu o prowadzenie badań naukowych (szkoły doktorskie działające w oparciu o nową ustawę <i>Prawo o szkolnictwie wyższym i nauce</i>) • Ruch bezwizowy pomiędzy USA a Polską – wyjazdy krótkoterminowe (konferencyjne) nie pociągają za sobą kosztów i zabiegów administracyjnych • Dobrze funkcjonujący program Polsko-Amerykańskiej Komisji Fulbrighta • Powszechne, uzasadnione przekonanie o wysokiej jakości badań naukowych w USA – duże zainteresowanie współpracą z ośrodkami amerykańskimi 	<ul style="list-style-type: none"> • Proporcjonalnie niewielkie środki pozostające do dyspozycji po stronie polskiej • Niewielka liczba pracowników naukowych ze Stanów Zjednoczonych zatrudnionych w Polsce • Nieatrakcyjne warunki finansowe oferowane przez polskie instytucje • Słabo rozwinięta współpraca badawcza w naukach społecznych i humanistycznych • Nieprzystawalność systemu szkolnictwa wyższego: amerykańskie studia <i>undergraduate</i> (4 lata) + <i>graduate</i> (magisterskie – 1 rok) / polskie studia licencjackie (3 lata) + magisterskie (2 lata) • Niedostatki zaawansowanej infrastruktury badawczej po stronie polskiej • Słaba znajomość współczesnych osiągnięć naukowych Polski wśród Amerykanów • Mała liczba programów post-doktorskich przygotowanych z myślą o amerykańskich kandydatach • Brak polskich programów wsparcia dla odbywania studiów doktoranckich USA (oraz ewentualnie innych <i>postgraduate</i> – zwłaszcza <i>frist professional</i>) • Brak w USA polskiego biura promującego współpracę akademicką (poza politycznie uwikłanymi działaniami ambasady i konsulatów)
Szanse	Zagrożenia
<ul style="list-style-type: none"> • Możliwość inicjowania (lub wchodzenia w skład) konsorcjów badawczych w ramach grantów Komisji Europejskiej (ERC; Horizon Europe) • Wyjście Zjednoczonego Królestwa z Unii Europejskiej (utrudniony dostęp tamtejszych uczelni/instytucji do europejskiego finansowania) • Rozwój i wykorzystanie środków komunikacji zdalnej w czasie COVID-19 – większa łatwość w nawiązywaniu i podtrzymywaniu kontaktów zdalnych • Prezydentura Joe Bidena – federalne wsparcie dla międzynarodowej wymiany akademickiej 	<ul style="list-style-type: none"> • Zmniejszanie przez amerykańskie uczelnie nakładów na humanistykę i nauki społeczne • Słabnące zainteresowanie poznawaniem języka i kultury polskiej w gronie Polonii amerykańskiej • W przypadku studentów – turystyczna atrakcyjność krajów regionu (Austria, Czechy) • Wyjście Zjednoczonego Królestwa z programu Erasmus Plus (w realizowanym samodzielnie Programie Touringa Brytyjczycy samodzielnie określą kraje zainteresowania, do których bez żadnych ograniczeń będą mogły należeć Stany

<ul style="list-style-type: none"> • Pragmatyczne podejście Amerykanów – będą współpracować z tymi krajami, z którymi ta współpraca będzie opłacalna (także pod względem naukowym) 	<p>Zjednoczone) – potencjalne wzmocnienie relacji brytyjsko-amerykańskich</p> <ul style="list-style-type: none"> • Geograficzna odległość utrudniająca nawiązywanie osobistych kontaktów • Decyzja o pozostaniu na emigracji w Stanach Zjednoczonych po odbyciu tam studiów/stażu • Niestabilność polityki naukowej w obydwu krajach
---	---

Źródło: Opracowanie własne.

W działaniach na rzecz wsparcia promocji nauki języka polskiego (ale także i kultury, historii, etc.) należy uwzględnić rzeczywistość amerykańskich uczelni, w których zajęcia dotyczące Polski zawsze stanowią część większego programu obejmującego Slavic Studies bądź Central and East European Studies. Doświadczenie współpracy Autora z takimi ośrodkami, jak Skalny Center for Polish and Central European Studies, University of Rochester; program Cultural Studies & Comparative Literature, Stony Brook University czy Polish Studies Center, Indiana University Bloomington pokazuje, że kadry akademickiej (zwłaszcza chcące wprowadzić do oferty dydaktycznej zajęcia dotyczące Polski) brakuje intensywnego programu szkoły letniej dla nauczycieli akademickich. Należy podkreślić, że nie chodzi o tradycyjną szkołę języka i kultury polskiej, tylko o program poszerzający wiedzę o Polsce, obejmującą politykę, historię, kulturę i sztukę oraz współczesne problemy społeczne. Wskazówką, jak może wyglądać taki program, atrakcyjny dla amerykańskiego profesora, są Study of U.S. Institutes, sponsorowane przez US Department of States (2020b). Polskim odpowiednikiem Bureau of Educational and Cultural Affairs jest po części Narodowa Agencja Wymiany Akademickiej.

Rzeczą zdecydowanie wartą rozważenia jest utworzenie w Stanach Zjednoczonych biura NAWA do spraw współpracy akademickiej. Wprawdzie w Ambasadzie RP w Waszyngtonie jest zatrudniona osoba jako Advisor for PL-U.S. scientific cooperation, ale jej działania na tle pozostałych aktywności Ambasady są ledwo dostrzegalne. Przykłady działania takich agencji z Niemiec (DAAD posiada biuro regionalne w Nowym Jorku oraz punkt informacyjny w San Francisco, obok drugiego takiego punktu działającego w Toronto; więcej - <https://www.daad.org/en/>), Japonii, Tajwanu czy Korei dobitnie pokazują, że dobrze spełniają one swoją rolę, promując współpracę akademicką tych krajów ze Stanami Zjednoczonymi. Przykładem podobnego działania jest Polsko-Amerykańska Komisja Fulbrighta, która chociaż jest nadzorowana wspólnie przez Ministerstwo Edukacji i Nauki oraz Ambasadę USA w Polsce, to pozostaje instytucją niezależną z dużą swobodą działania na rzecz promocji współpracy edukacyjnej i naukowej.

Odwołując się do przykładu Korei warto również wspomnieć, że istnieje taka organizacja, jak Korean American University Professors Association (KAUPA), której członkami mogą być osoby zatrudnione w amerykańskich i kanadyjskich uczelniach (niekoniecznie koreańskiego pochodzenia). A celem działania KAUPA jest wspieranie wymiany kadry akademickiej oraz współpracy naukowo-badawczej pomiędzy Koreą a Ameryką Północną. Pomimo znaczącej obecności osób pochodzenia polskiego w amerykańskim życiu naukowym, na razie nie doczekaliśmy się podobnego stowarzyszenia Polish American University Professors.

Dla rozwoju zainteresowania Polską niezbędne jest zintensyfikowania współpracy z istniejącymi organizacjami działającymi w Stanach Zjednoczonych takimi, jak: Polish Studies Association, Polish American Historical Association czy Polish Institute of Arts and Sciences of America. Szersza

współpraca NAWA z tego rodzaju zasłużonymi organizacjami podniosłaby ich prestiż a także pokazałaby osobom zajmującym się badaniami nad Polską, że nie są one w swoich zmaganiach z amerykańskimi problemami (przede wszystkim - zmniejszanie nakładów finansowych na humanistykę) i wyzwaniami pozostawione same sobie.

5 WSPÓŁPRACA AKADEMICKA W SYTUACJACH KRYZYSOWYCH

Stany Zjednoczone są krajem, który przyciąga największą liczbę zagranicznych studentów. Według danych OECD w roku 2018 studiowało tam 987 tysięcy studentów zagranicznych, co stanowiło 5,21% ogółu studiujących. Drugi kraj pod względem liczby studentów zagranicznych to Zjednoczone Królestwo: 452 tysiące, ale oznacza to jeden z najwyższych udziałów wśród ogółu studiujących – 18,32%. Pięć krajów z największą liczbą studentów zagranicznych zostało przedstawionych w Tabeli 22.

Położenie geograficzne Stanów Zjednoczonych, które granicę lądową mają jedynie z Kanadą oraz Meksykiem, sprawia, że kraj ten może w zdecydowanie prostszy sposób wprowadzać ograniczenia dla przybywających, niezależnie od celu ewentualnego pobytu. Obecnie Stany Zjednoczone nie mają z żadnym krajem umowy o swobodzie przemieszczania się (w przypadku Polski kluczowy jest Układ z Schengen), która pozwoliłaby studentom czy naukowcom na bezproblemowe odbywanie studiów czy staży badawczych.

Tab. 22: Kraje najchętniej wybierane przez studentów zagranicznych

Kraj	Liczba ogółem	Udział procentowy studentów zagranicznych			
		Ogółem	B.A.	M.A.	Ph.D.
Stany Zjednoczone	987 314	5,21	4,5	12,69	25,21
Zjednoczone Królestwo	452 079	18,32	14,75	34,58	41,49
Australia	444 514	26,50	15,97	53,38	34,29
Niemcy	311 738	9,97	6,58	15,61	11,92
Rosja	262 416	3,90	5,12	6,08	7,50

Źródło: Opracowanie własne na podstawie Education at a Glance 2020. Uwaga: w udziale procentowym pominięto studia short cycle, odpowiadające na przykład dwuletnim studiom Associate w Stanach Zjednoczonych.

Przykładem amerykańskiego działania w sytuacji kryzysowej jest rozwiązanie wskazywane już wcześniej – radykalne ograniczenie w dostępie do wiz dla obywateli krajów oskarżanych o wspieranie terroryzmu. Prezydent Donald Trump 27 stycznia 2017 roku wydał rozporządzenie Protecting the Nation From Foreign Terrorist Entry Into the United States, które z dnia na dzień wstrzymało wydawanie wiz dla mieszkańców Iranu, Iraku, Jemenu, Libii, Somalii, Sudanu oraz Syrii. Jak donosiły amerykańskie media: „odwiedzający, studenci, naukowcy, członkowie rodzin a nawet osoby posiadające prawo stałego pobytu, czyli zieloną kartę, zostały zatrzymane na lotniskach

całego świata, wprowadzając chaos w stanowiskach odpraw oraz halach przylotów” (Peiper, 2017). To, co w tym działaniu najważniejsze z punktu widzenia współpracy akademickiej ze Stanami Zjednoczonymi, to po pierwsze możliwość wprowadzania radykalnych rozwiązań niemal z dnia na dzień. Po drugie – determinacja Stanów Zjednoczonych w ochronie własnych interesów, bez oglądania się na ewentualne komplikacje innych krajów i ich obywateli. A ponieważ zgodnie z konstytucją w Stanach Zjednoczonych powinny obowiązywać jednolite przepisy dotyczące imigracji oraz naturalizacji, to właśnie władza federalna ma prawo i obowiązek regulowania tych kwestii.

Jak wskazano w rozdziale 2., istnieje jedynie niewielka grupa uczelni bezpośrednio zależnych od władzy federalnej (przede wszystkim – uczelnie wojskowe). I chociaż federacja ma znaczący udział w finansowaniu badań naukowych oraz systemu szkolnictwa wyższego, to jednocześnie nie ponosi bezpośrednich konsekwencji nakładanych ograniczeń w przepisach imigracyjnych. Do szkół wojskowych i tak są przyjmowani przede wszystkim obywatele amerykańscy, bo skupiają się na kształceniu kadry oficerskiej dla sił zbrojnych USA. Ewentualne problemy wynikające z wprowadzanych ograniczeń spadają więc na władze stanowe i/lub rady zarządzające poszczególnymi uczelniami.

O absolutnym braku sentymentów w działaniach strony amerykańskiej jeszcze mocniej świadczą ich reakcje na kryzys wywołany pandemią koronawirusa COVID-19. Jak wynika z Tabeli 23. – dla amerykańskich uczelni oraz dla całej gospodarki tego kraju sprzedaż usług edukacyjnych obcokrajowcom stanowi ważne źródło przychodów. Jak podaje na przykład raport Perspektyw „Internacjonalizacja w czasach pandemii. Wpływ COVID-19 na studentów zagranicznych w Polsce i rekrutację na studia w roku akad. 2020/21”: „Edukacja międzynarodowa to piąty co do wielkości eksport usług w USA” (s. 25). I rzeczywiście – oficjalne dane Bureau of Economic Analysis pokazują, że eksportu usług edukacyjnych nabiera coraz większego znaczenia, co przedstawia Tabela 23.

Tab. 23: Wartość eksportu usług edukacyjnych w Stanach Zjednoczonych na tle wybranych usług.

Rodzaj usług	2014		2015		2016		2017		2018		2019	
	A	B	A	B	A	B	A	B	A	B	A	B
Podróże (ze względu na edukacyjnych)	30 272	4,0	35 284	4,6	40 135	5,1	42 191	5,1	42 603	4,9	44 046	5,0
Usługi edukacyjne	2 574	0,3	2 511	0,3	2 672	0,3	2 444	0,3	1 972	0,2	2 269	0,3

Rodzaj usług	2014		2015		2016		2017		2018		2019	
	A	B	A	B	A	B	A	B	A	B	A	B
Edukacja - łącznie	32 846	4,3	37 795	4,9	42 807	5,5	44 635	5,4	44 575	5,2	46 315	5,3
Utrzymanie i naprawy*	17 978	2,4	19 847	2,6	21 587	2,8	23 239	2,8	27 948	3,2	27 868	3,2
Transport	90 687	12,0	84 434	11,0	81 779	10,5	86 342	10,4	93 251	10,8	91 092	10,4
Podróże ogółem (łącznie z edukacją)	180 265	23,8	192 602	25,1	192 868	24,7	193 834	23,3	196 465	22,8	193 315	22,1
Podróże (w celach turystycznych)	107 406	14,2	114 041	14,8	111 458	14,3	112 195	13,5	114 480	13,3	110 898	12,7
Usługi finansowe	119 993	15,9	114 951	15,0	114 762	14,7	128 035	15,4	132 420	15,4	135 698	15,5
Sprzedaż własności intelektualnej	116 380	15,4	111 151	14,5	112 981	14,5	118 147	14,2	118 875	13,8	117 401	13,4
Ubezpieczenia	16 277	2,2	15 464	2,0	16 249	2,1	18 223	2,2	17 904	2,1	16 238	1,9

Źródło: Opracowanie własne na podstawie danych Bureau of Economic Analysis, Table 2.1 U.S. Trade in Services, by Type of Services (June 30, 2020).

A - dane w milionach dolarów;

B - jako procent ogólnej wartości eksportu usług.

* - obejmuje to między innymi wymagany przepisami przegląd techniczny samolotów.

Dane przedstawione w Tabeli 23 sugerują także, że zainicjowane przez prezydenta Donalda Trumpa działania mające na celu ograniczenie napływu imigrantów rzeczywiście mogły już wpłynąć na dynamikę eksportu usług edukacyjnych. W latach 2014-16 widać szybki wzrost finansowej wartości tego eksportu, jak i zwiększanie się jego udziału w ogólnym eksporcie usług. (Tę jeszcze lepiej widać porównując z danymi za rok 2010 – wówczas wartość usług edukacyjnych łącznie wyniosła 20 387 mln. dolarów, co stanowiło zaledwie 3,5% wartości eksportu usług edukacyjnych.) Ale od roku 2017 widać wyraźne zatrzymanie dotychczasowego trendu. Tym bardziej, że Bureau of Economic Analysis w ostatnich doniesieniach samo podkreślało, że III kwartale roku 2020 wartość eksportu usług wzrosła o 2,8 miliarda dolarów, ale „wzrost sprzedaży własności intelektualnej, przede wszystkim licencji na wykorzystanie wyników prac badawczych i rozwojowych, został częściowo zniwelowany przez spadek wartości podróży, przede wszystkim podróży w celach edukacyjnych” (2020, s. 3).

Mało skuteczne działania władzy federalnej w roku 2020 po wybuchu epidemii koronawirusa doprowadziły do tego, że to Stany Zjednoczone stały się krajem z ponad 20 milionami zakażonych oraz ponad 350 tysiącami zmarłych (Johns Hopkins University, 2021, dane na dzień 1 stycznia 2021). W semestrze zimowym roku akademickiego 2019/20 uczenie same, zgodnie z przestrzeganą zasadą autonomii, podejmowały decyzje o przejściu na nauczanie zdalne oraz zdecydowanie ograniczyły działalność badawczą tam, gdzie jej kontynuowanie nie było podyktowane koniecznością. Pogorszenie się sytuacji pandemicznej w Stanach Zjednoczonych zbiegło się w czasie z tradycyjną przerwą wiosenną (spring break), dlatego uczelnie wykorzystywały ten moment, by studentów, ale także i profesorów wizytujących, prosić o pozostanie w swoich domach (Ries i Wagner, 2020).

W wakacje, przed rozpoczęciem roku akademickiego 2020/21, administracja Donalda Trumpa podjęła kolejne działania ograniczające dostęp do usług edukacyjnych zagranicznym studentom. Zgodnie z federalnymi przepisami (zob. Aneks) osoby odbywające studia w Stanach Zjednoczonych muszą posiadać wizę kategorii F, natomiast visiting scholars/researchers – wizę kategorii J. Mogą one mieć do pięciu lat ważności i umożliwiają wielokrotne przekraczanie granicy USA. W obliczu przejścia na nauczanie zdalne administracja Donalda Trumpa uznała, że skoro tego rodzaju nauka nie wymaga obecności na terenie Stanów Zjednoczonych (uczelnie same wcześniej prosiły studentów o wstrzymanie się z powrotem), to zagranicznym studentom uczestniczącym w programach nauczania oferowanych zdalnie nie przysługuje wiza F. Co więcej, uznano, że wcześniej przyznane wizy będą unieważniane i przebywający na terenie Stanów Zjednoczonych studenci będą musieli opuścić ten kraj, o ile oni, ani uczelnie nie wykażą, że muszą uczestniczyć w zajęciach osobiście (Basken, 2020).

Co równie istotne, dla aplikujących o przyjęcie na studia w amerykańskich uczelniach bardzo ważną była możliwość pobytu w tym kraju, bo to umożliwiało nabywanie kompetencji interkulturowych oraz budowanie sieci kontaktów, istotnej w późniejszej karierze zawodowej. Dla większości zagranicznych studentów było to co najmniej tak samo ważny argument, jak jakość oferowanej w Stanach Zjednoczonych nauki. Posiadanie amerykańskiego dyplomu ułatwiało także poszukiwanie pracy w USA i ewentualne starania o uzyskanie statusu stałego rezydenta (zielonej karty) oraz ostatecznie – amerykańskiego obywatelstwa. Z tego powodu, choć w tym momencie nie ma jeszcze oficjalnych danych, przewidywany spadek liczby zagranicznych studentów wynosi około 43% (Struck, 2020).

Dla wielu amerykańskich uczelni, zwłaszcza publicznych, oznacza to znaczny problem, ponieważ zagraniczni studenci płacą czesne w pełnej wysokości (nawet jeśli jest ono pokrywane za pomocą otrzymanych stypendiów czy pożyczek). Ten brak dodatkowych środków może doprowadzić do

upadku niektórych uczelni, czego przykładem staje się dramatyczny apel wystosowany przez prezydenta (rektora) Judson College w Alabamie, który wyraźnie stwierdza, że bez otrzymania finansowego wsparcia od darczyńców, ta 182-letnia uczelnia będzie musiała ulec zamknięciu (Tew, 2020). Z kolei Brookings Institution na początku wybuchu pandemii donosił, że zmniejszony napływ zagranicznych studentów oznacza, że „Kalifornia ma zagrożonych ponad 400 milionów dolarów; Nowy Jork ponad 300 milionów, Massachusetts ponad 200. Tylko Alaska i Wyoming wydają się mieć zagrożone poniżej miliona dolarów” (Startz, 2020). Zaś przyjęty w Stanach Zjednoczonych pakiet pomocowy (Coronavirus Aid, Relief, and Economic Security Act) na wsparcie sektora szkolnictwa wyższego przewidział raptem 14 milionów! (UNESCO, 2020).

Portal University World News pełen jest historii opisujących losy zagranicznych badaczy w Stanach Zjednoczonych (nie studentów), którzy doświadczyli trudności z powodu wybuchu epidemii: niemożliwość połączenia się z rodziną (z powodu zakazu podróży), niemożliwość kontynuowania badań naukowych (z powodu przejścia na pracę zdalną oraz cięć wydatków na badania). Epidemia może się także przyczynić do pogłębienia podziałów w społeczeństwie i przeniesienia ich na uczelnie, które przez lata służyły jako instytucje wyrównujące szanse (tzw. great equalizer) (Wendling, 2020; Rybkowski 2014).

Podsumowując, można niestety stwierdzić, że Stany Zjednoczone w swojej reakcji na kryzys wywołany epidemią koronawirusa zastosowały podejście izolacjonistyczne: odcięły się od ewentualnych problemów zamykając dostęp do swego kraju. Nie zważając przy tym na ewentualne konsekwencje, jakie to niesie innym. Przedstawione w rozdziale 2 środki, jakimi dysponują amerykańskie uczelnie czy agencje badawcze, sprawiają, że to strona amerykańska może swobodnie decydować o doborze partnerów. Co może również oznaczać, że w sytuacji kryzysowej po prostu przerwą dotychczasową współpracę. Natomiast kiedy sytuacja powróci do normalności, inne kraje, uczelnie i ośrodki naukowe i tak będą chciały kontynuować współpracę, bo w demokratycznym świecie żaden inny kraj nie dysponuje takimi możliwościami. Budżet flagowego programu badawczego Unii Europejskiej lat 2014-20: Horizon 2020 (którego częścią są granty w ramach European Research Council) miał budżet w wysokości 70,2 miliardów euro (European Commission, 2013). Natomiast jedynie w roku 2017 tylko National Institutes of Health oraz National Science Foundation (dwie federalne agencje finansujące badania) dysponowały budżetem w wysokości 40,6 miliardów dolarów. Niezależnie od tego, jak to okrutnie brzmi, Amerykanie postępują tak, bo mogą. Bo ich na to stać.

A doświadczenie ostatnich dwóch semestrów dobitnie pokazuje, że współpraca naukowa pomiędzy Stanami Zjednoczonymi i Polską utrzymuje się, a nawet rozwija wtedy, kiedy znajduje podstawę w dobrych kontaktach personalnych. Do macierzystej jednostki Autora niniejszego raportu, Instytutu Amerykanistyki i Studiów Polonijnych, niezależnie od obecnej sytuacji epidemicznej nadal chce przyjechać profesor Neal Pease (z University of Wisconsin-Milwaukee), bo od lat utrzymujemy z nim serdeczne kontakty.

6 WNIOSKI I REKOMENDACJE

1. *Jak intensywna (w porównaniu z innymi krajami) jest współpraca akademicka między Stanami Zjednoczonymi a Polską (wraz z podaniem płaszczyzny współpracy)?*

Współpraca akademicka pomiędzy Stanami Zjednoczonymi a Polską mierzona liczbą wspólnych publikacji (lata 2014-19) jest najbardziej intensywna po polskiej stronie. Według bazy Scopus w ramach tej współpracy powstało 21 926 publikacji, na kolejnym miejscu są wspólne publikacje z

Niemcami (21 235) oraz Zjednoczonym Królestwem (16 958). Nie ulega wątpliwości, że dla polskich naukowców partnerzy amerykańscy są ogromnie ważni. Natomiast nie jest tak w przypadku Stanów Zjednoczonych. Pomimo utrzymujących się napięć politycznych w tym samym czasie powstały 298 604 publikacje amerykańsko-chińskie czy 29 658 publikacji amerykańsko-rosyjskich. Jeśli chodzi o wymianę akademicką (studentów oraz naukowców), to ani z perspektywy polskiej, ani amerykańskiej nie jest ona szczególnie intensywna.

2. Które polskie uczelnie przyjmują najwięcej studentów ze Stanów Zjednoczonych (i odwrotnie)?

Niestety ani strona polska, ani amerykańska nie dysponuje danymi, które jednoznacznie wskazywałyby uczelnie przyjmujące największą liczbę studentów z drugiego kraju. Doświadczenie Autora jako członka PKA (skądinąd potwierdzone analizą raportów PKA) wskazuje, że po stronie polskiej przodują największe uczelnie. Zwłaszcza te, które mają w ofercie anglojęzyczne, akredytowane przez stronę amerykańską studia medyczne. Pomimo, że w Polsce są to studia płatne, to i tak ich koszt jest wielokrotnie niższy niż w USA. A wskazane w rozdziale 5 wspólne publikacje medyczne świadczą o wysokiej jakości badaczy pracujących w polskich uczelniach.

3. Które (i dlaczego) instytucje funkcjonujące w otoczeniu uczelni mają wpływ na rozwój akademickiej współpracy międzynarodowej (w Polsce i w Stanach Zjednoczonych)?

Nie ulega wątpliwości, że dla rozwoju współpracy akademickiej największe znaczenie ma Polsko-Amerykańska Komisja Fulbrighta oraz Fulbright Program, jako odpowiednik w Stanach Zjednoczonych. Co ważne, efekty tego działania są ważne tak dla polskich, jak i amerykańskich studentów i naukowców. Drugą ogromnie ważną instytucją jest Fundacja Kościuszkowska. Także ze względu na jej zaangażowanie w nauczanie języka polskiego (finansowanie udziału w szkołach letnich j. polskiego).

4. Które ośrodki akademickie w Stanach Zjednoczonych (i w jakich dziedzinach) są najbardziej widoczne w międzynarodowym obiegu naukowym?

Zamieszczona w rozdz. 2. Tabela 4. wskazuje najważniejsze ośrodki akademickie działające w Stanach Zjednoczonych. I akurat w przypadku tych 20 najlepszych uczelni reprezentują one najwyższy światowy poziom w każdej dyscyplinie nauki. Nawet California Institute of Technology czy Massachusetts Institute of Technology mają znakomite program i osiągnięcia badawcze w dziedzinach nauk humanistycznych i społecznych.

5. Które polskie uczelnie mają najwięcej publikacji wspólnych z przedstawicielami Stanów Zjednoczonych (ze wskazaniem uczelni ze Stanów Zjednoczonych)?

Tabela 14. z rozdz. 5. stanowi zestawienie polskich jednostek mających najwięcej publikacji we współautorstwie z badaczami ze Stanów Zjednoczonych. Największymi osiągnięciami mogą pochwalić się (w kolejności): Polska Akademia Nauk, Uniwersytet Warszawski, Uniwersytet Jagielloński, Akademia Górniczo-Hutnicza oraz Instytut Fizyki Jądrowej. Ale na podkreślenie zasługuje fakt, że coraz więcej ośrodków ma w swoim dorobku co najmniej 150 takich publikacji. W roku 2015 było ich pięć, w 2020 – już dwanaście!

6. Jakie obszary i dyscypliny naukowe dominują we współpracy/ akademickiej pomiędzy Polską a Stanami Zjednoczonymi?

Tabela 13. z rozdziału 5. przedstawia natomiast najczęściej reprezentowane dyscypliny, w których współpracują polscy i amerykańscy naukowcy. Pięć najważniejszych to: medycyna; fizyka i astronomia; biochemia, genetyka i biologia molekularna; chemia oraz nauki inżynierskie. W przypadku publikacji amerykańskich (niekoniecznie powstałych we współpracy z innymi krajami) te pięć najważniejszych dyscyplin przedstawia się następująco: medycyna; nauki inżynierskie; biochemia, genetyka i biologia molekularna; nauki społeczne oraz nauki komputerowe. Widać, że we współpracy pomiędzy naszymi krajami zdecydowanie słabiej wypadają nauki społeczne.

7. Jak zmienia się w czasie liczba wspólnych publikacji (2014-2019)?

W Tabeli 12. w rozdziale 5. przedstawiono dynamikę zmian liczby publikacji polsko-amerykańskich. W roku 2014 było to zaledwie 3 086 publikacji, by po pięciu latach osiągnąć 4 090. Co ważne, w kolejnym roku liczba ta znacząco wzrosła i wynosiła 4 623.

8. Jak sytuacje kryzysowe wpływają na międzynarodową współpracę akademicką ze Stanami Zjednoczonymi?

Rozdział 8. przedstawił sposób radzenia sobie przez Stany Zjednoczone w sytuacjach kryzysowych oraz jak wpływa to na amerykańską współpracę akademicką z zagranicą. Dwa ostatnie kryzysy: migracyjny (powiązany w wojną z terroryzmem) oraz epidemiczny (COVID-19) pokazały, że władze amerykańskie reagują nie oglądając się na konsekwencje, jakie ich działanie może przynieść innym krajom oraz studentom i naukowcom z tych krajów. Posiadając absolutnie nieporównywalne z innymi krajami środki przeznaczone na szkolnictwo wyższe i naukę mogą dyktować innym swoje warunki działania. W tym wypadku było to radykalne i szybkie zamrożenie współpracy akademickiej.

9. Jakie są strategie radzenia sobie przez instytucje szkolnictwa wyższego w Stanach Zjednoczonych ze skutkami zarówno realnych jak i potencjalnych kryzysów (zdrowotnego, ekonomicznego, demograficznego)?

Przedstawiona w rozdziale 2. ogólna sytuacja systemu szkolnictwa wyższego w Stanach Zjednoczonych oraz w rozdziale 8. sposób działania amerykańskich uczelni w obliczu kryzysu prowadzą do trzech podstawowych wniosków. Po pierwsze – Amerykanie na razie nie obawiają się kryzysu demograficznego, szacując, że do końca lat 30. liczba studentów i tak będzie powoli rosła. Po drugie – dotychczasowy sposób reagowania amerykańskich uczelni na problemy ekonomiczne wskazuje na tendencję do przerzucania ewentualnych kosztów na studentów, co skutkuje podnoszeniem czesnego tak w uczelniach prywatnych, jak i publicznych (zob. Rybkowski, 2018). Odbija się to także na sytuacji studentów zagranicznych. Po trzecie – w czasie kryzysu wywołanego epidemią COVID-19 amerykańskie uczelnie błyskawicznie przeszły na nauczanie zdalne. Ale niemal rok po wybuchu epidemii widać, że nie mają one spójnej wizji strategicznego przeciwdziałania jej skutkom. Dotyczy to wszystkich studiujących, nie tylko studentów zagranicznych. A widocznym efektem braku skutecznej odpowiedzi na kryzys są informacje o zagrożeniu zamknięciem wielu amerykańskich uczelni. Oczywiście, tego rodzaju niebezpieczeństwo nie dotyka tych najlepszych i zarazem najbogatszych uczelni.

10. Jakie są najbardziej optymalne sposoby (elementy, kanały komunikacji) osobno promocji języka polskiego oraz osobno polskiej nauki i instytucji szkolnictwa wyższego w Stanach Zjednoczonych?

Przedstawione w rozdziale 7. doświadczenia takich krajów, jak Japonia, Korea Płd. czy Tajwan pokazują, że skutecznym sposobem promowania zarówno współpracy akademickiej (w tym przekazywania informacji o instytucjach naukowych oraz uczelniach), jak i nauki języka i kultury danego kraju jest otworzenie w Stanach Zjednoczonych biura działającego jako podstawowy punkt kontaktowy. Warto zauważyć, że tego rodzaju aktywność (ale z perspektywy amerykańskiej) należy również do zadań Polsko-Amerykańskiej Komisji Fulbrighta, która prowadzi podstronę EducationUSA, jako Twoje oficjalne źródło informacji o studiach w USA.

I podobnie, doświadczenie powyższych krajów wskazuje, że bardzo skuteczną formą wspierania zainteresowania nauką danego języka jest organizowanie fundowanych szkół letnich dla nauczycieli akademickich. Bo to oni potem wprowadzają kursy dotyczące danego kraju i sami stają się popularyzatorami zainteresowania tym krajem. Należy również postawić na mocną współpracę z ośrodkami slawistyki czy studiów środkowo-europejskich, bo tam pojawiają się studenci zainteresowani regionem, których można zachęcić do skupienia się na Polsce.

Zwłaszcza w przypadku Stanów Zjednoczonych ograniczenie się do prowadzonej przede wszystkim z Polski jest z góry skazane na niepowodzenie.

11. Jaki jest rekomendowany zakres współpracy akademickiej Polski ze Stanami Zjednoczonymi?

Patrząc na efekty dotychczasowej współpracy polsko-amerykańskiej oraz na pozycję amerykańskich uczelni i amerykańskiej nauki w świecie konieczne jest bardzo mocne wspieranie istniejącej współpracy oraz poszukiwanie nowych jej form. Polscy naukowcy czy uczelnie współpracujący z amerykańskimi partnerami, sami stają się poszukiwanymi partnerami dla innych krajów.

Patrząc po raz kolejny na doświadczenia krajów, które odniosły w ostatnich dziesięcioleciach znaczący sukces naukowy, warto rozważyć zdecydowanie mocniejsze wsparcie dla chętnych do odbycia studiów doktoranckich w Stanach Zjednoczonych. Jak wskazano w rozdziale 8., jest to sposób na budowanie sieci kontaktów, które ułatwiają potem współpracę międzynarodową przy najbardziej zaawansowanych projektach. Problemem jest taki sposób zawierania z wyjeżdżającymi umowy, by nie okazało się, że zainwestowane zostały środki przede wszystkim w rozwój amerykańskiej nauki.

12. Jaka oferta jednostek z Polski oraz NAWA ma największe szanse powodzenia oraz sposoby jej promocji w Stanach Zjednoczonych?

Niestety, jak przedstawiono w rozdziale 4.1. Polska nie jest dla Amerykanów szczególnie atrakcyjnym krajem. Optymizmem napawa nowe podejście do kształcenia doktorantów, oparte o prowadzenie zaawansowanych badań naukowych. Podobnie jak w powyższym punkcie – ściąganie do Polski amerykańskich doktorantów zaowocuje budowaniem sieci kontaktów niezbędnych do dalszego uprawiania nauki. NAWA powinna rozważyć powołanie specjalnego programu dla szkół doktorskich, by przyciągnąć kandydatów ze Stanów Zjednoczonych. Pamiętając przy tym, że kluczowym argumentem przy dokonywaniu wyboru jest jakość badań oferowanych w instytucji oferującej kształcenie.

13. Jakie społeczne/zawodowe grupy, instytucje w Stanach Zjednoczonych są szczególnie zainteresowane nauką języka polskiego i jego promocją

Jak przedstawiono w rozdziale 6. trudno w Stanach Zjednoczonych wskazać jakąkolwiek grupę społeczną, zawodową, która byłaby szczególnie zainteresowana nauką języka polskiego. Doświadczenia szkół letnich języka polskiego oraz nauczania o Polsce w amerykańskich uczelniach pokazuje, że Polonia przestała być głównym odbiorcą tej oferty. Ma to swoje dobre strony, bo po prostu poszerza krąg zainteresowanych poznawaniem Polski i jej języka, ale jednocześnie uniemożliwia przygotowanie jakiejś oferty dostosowanej do szczególnych odbiorców.

Za to z pewnością nauczyciele akademicy nauczający przedmioty z zakresu Polish Studies potrzebują systematycznego podnoszenia swoich kwalifikacji. A takie zadanie może spełnić intensywna szkoła letnia dla nauczycieli akademickich (oczywiście, nie musi być przygotowany tylko dla ludzi ze Stanów Zjednoczonych).

14. Jakie działania w obszarze umiędzynarodowienia szkolnictwa wyższego i nauki realizują agencje rządowe ternu dedykowane w Stanach Zjednoczonych?

Kluczową amerykańską agencją zajmującą się wspieraniem współpracy akademickiej jest Institute of International Education, który działa na rzecz mobilności studenckiej oraz kadry naukowej. To jest instytucja, za pośrednictwem której Amerykanie aplikują na przykład o stypendia Fulbrighta. Ale biura IIE rozrzucone po całym świecie (dla Europy – w Budapeszcie) pomagają także w skorzystaniu i z innych funduszy. NAWA powinna zaktywizować współpracę z biurem europejskim.

Natomiast jeśli chodzi o badania, to federalne agencje dbają o to, by były one na najwyższym światowym poziomie. A to oznacza konieczność współpracy międzynarodowej, czego dowodem jest intensywna współpraca z Chinami czy Rosją, pomimo politycznych napięć między tymi krajami.

15. Jakie jest zapotrzebowanie w Stanach Zjednoczonych formalnymi ścieżkami potwierdzenia znajomości języka polskiego (certyfikacja)?

W amerykańskich warunkach (administracyjno-polityczna decentralizacja oraz niewielkie zainteresowanie Polską) nie istnieje szczególne zapotrzebowanie na zdobywanie certyfikatów znajomości języka polskiego. Doświadczenie Autora niniejszego raportu wskazuje, że osoby zdobywające certyfikaty motywowane były całkowicie personalną sympatią dla Polski i jej języka.

16. Jakie narzędzia promocyjno-marketingowe w Stanach Zjednoczonych są rekomendowane do promocji oferty polskiej w Wielkiej Brytanii z uwzględnieniem sytuacji spowodowanej pandemią COVID-19 lub BREXIT

Wskazane w rozdziale 9. izolacjonistyczne podejście Amerykanów w sytuacjach kryzysowych sprawia, że Polska ma niewielkie możliwości promowania oferty naszego kraju w czasie pandemii COVID-19. Natomiast niezależnie od obecnej sytuacji epidemicznej, wskazane jest nawiązanie kontaktów z programami Slavic Studies czy Central European Studies, by w momencie przywrócenie międzynarodowej mobilności mieć przygotowaną sieć kontaktów nauczycieli akademickich zainteresowanych pogłębieniem wiedzy o Polsce, którzy z kolei są w stanie zachęcić studentów do zainteresowania się Polską.

Zważywszy na powyższe, należy rozważyć, co następuje:

1. Postęp naukowy w takich krajach, jak Korea Płd., Japonia czy Chiny (kontynentalne oraz Tajwan) został zainicjowany kształceniem kadry akademickiej w Stanach Zjednoczonych (studia doktoranckie). Podobną drogę przeszły wcześniej kraje nordyckie. Stworzenie programu umożliwiającego Polakom stopnia doktora w USA może szybko przyczynić się do podniesienia globalnej rozpoznawalności polskiej nauki. Co oczywiste, należy przy tym zadbać o takie sformułowanie umowy stypendialnej, by osoby wyjeżdżające były zobowiązane do wykorzystania zdobytego wykształcenia w Polsce.
2. Pozycja Polski w regionie oraz wzrost gospodarczy w naszym kraju (przy jednoczesnym oparciu współczesnej gospodarki na wynikach innowacyjnych badań) stanowią zachętę do rozważenia powołania biura regionalnego NAWA w Stanach Zjednoczonych. Kraj ten przoduje w badaniach naukowych we wszystkich dziedzinach, dlatego posiadanie zinstytucjonalizowanej sieci kontaktów z ośrodkami akademickimi w USA staje się działaniem koniecznym w poszukiwaniu potencjalnych amerykańskich partnerów do projektów naukowych oraz do tworzenia przychylnych dla Polski atmosfery w świecie akademickim USA.
3. W zakresie wspierania zainteresowania nauczaniem języka polskiego (i nauczaniem o polskiej kulturze) bardzo ważne jest stworzenie dedykowanego programu szkoły letniej dla nauczycieli akademickich specjalizujących się w Polish Studies. Nie chodzi przy tym o nauczanie języka polskiego, tylko o tylko o zaoferowanie intensywnego kursu prezentującego historię i współczesne dokonania polskiej kultury oraz przemiany polskiego społeczeństwa. Taka na przykład trzytygodniowa wizyta studyjna w Polsce byłaby dla takich osób nie tylko doskonałą okazją do poszerzenia wiedzy o Polsce, ale stałaby się dodatkową nagrodą/motywacją do dalszych działań na rzecz promocji języka i kultury polskiej. Oczywiście, szkoła taka powinna być dostępna nie tylko dla nauczycieli akademickich ze Stanów Zjednoczonych.
4. Należy jednak pamiętać, że współczesne zaawansowane badania naukowe, niezależnie od reprezentowanej dyscypliny, powstają w ramach coraz liczniejszych zespołów badawczych. Dlatego w działaniach wspierających takie badania należy odejść od perspektywy bilateralnej na rzecz multilateralnego podejścia. (Nota bene – najczęściej cytowany artykuł z dziedziny nauk społecznych z amerykańską afiliacją został napisany przez 53 współautorów, reprezentujących 47 ośrodków z 8 krajów.) Działania NAWA wspierające badania naukowe powinny mieć na celu tworzenie lub wchodzenie do międzynarodowych konsorcjów/zespołów badawczych. Natomiast w odniesieniu do współpracy ze Stanami Zjednoczonymi należy rozważyć stworzenie programu podobnego do nieistniejącej już inicjatywy EU-US Atlantis Programme, zwłaszcza Działania 2 – typu excellence in mobility (https://eacea.ec.europa.eu/sites/2007-2013/eu-us-atlantis-programme_en). Dla wielu amerykańskich studentów była to pierwsza okazja do poznania europejskiej kultury, zwłaszcza pamiętając, że program nie był adresowany do osób zainteresowanych przede wszystkim studiowaniem problemów europejskich. Wsparcie międzyuczelnianego partnerstwa, popartego pobytami amerykańskich studentów w Polsce, powinno zaowocować powstaniem sieci kontaktów, która jest warunkiem niezbędnym do późniejszego tworzenia międzynarodowych zespołów badawczych.

7 BIBLIOGRAFIA

1. Abbott, B.P. et al. (2016). Observation of gravitational waves from a binary black hole merger. *Physical Review Letters* 116(6), 061102.
2. Basken, P. (2020, lipiec). US bars foreign students from online-only tuition. THE. <https://www.timeshighereducation.com/news/us-bars-foreign-students-online-only-tuition>
3. Brahmer, J. (2015). Nivolumab versus docetaxel in advanced squamous-cell non-small-cell lung cancer, *New England Journal of Medicine* 373(2), 123-135.
4. Bureau of Economic Analysis. (2020). News Release. U.S. International Transactions, Third Quarter 2020. https://www.bea.gov/sites/default/files/2020-12/trans320_0.pdf
5. Columbia University. East Central European Center. (2020). Polish Studies. <https://ece.columbia.edu/polish-studies>
6. Dickinson College. (2020). Global Study and Engagement. Centers. https://www.dickinson.edu/info/20056/center_for_global_study_and_engagement/2679/centers
7. Department of Defense. (2016, luty). Department of Defense Fiscal Year (FY) 2017 President's Budget Submission. Defense Advanced Research Projects Agency. <https://www.darpa.mil/attachments/DARPAFY17PresidentsBudgetRequest.pdf>
8. Department of Health & Human Services. (2017). HHS FY 2017 Budget in Brief – NIH. <https://www.hhs.gov/about/budget/fy2017/budget-in-brief/nih/index.html>
9. Elsevier. (2021). Scopus. <https://www-1scopus-1com-1unwr6w9r0748.hps.bj.uj.edu.pl/search/form.uri?display=advanced&origin=searchbasic&txGid=17843c61020f05c4d3bf02677c1ef24d>
10. Elsevier. (2020). Scopus. Dane / Usystematyzowane. Połączone. Kompletne. <https://www.elsevier.com/pl-pl/solutions/scopus>
11. European Commission. (2013, listopad). Factsheet: Horizon 2020 budget. https://ec.europa.eu/research/horizon2020/pdf/press/fact_sheet_on_horizon2020_budget.pdf
12. Fischer, K. (2020, wrzesień). Shutting the Door on China Partnership. <https://www.getrevue.co/profile/latitudes/issues/global-scrutiny-edition-275993>
13. Fulbright Polska. (2020). Fulbright Senior Award 2021-22. <https://fulbright.edu.pl/senior-award/#1545857874860-0f5affb0-7086>
14. Fulbright Polska. (2020). Fulbright Slavic Award 2021-22. <https://fulbright.edu.pl/slavic/#1572804214756-713cc2a4-a4a8>
15. Fulbright Polska. (2020). Grants for American citizens. <https://en.fulbright.edu.pl/grants-for-american-citizens/>
16. Fulbright Polska. (2019). W 2019 r. Program Fulbrighta w Polsce świętuje 60. urodziny! <https://fulbright.edu.pl/60/>
17. German Marshall Fund. (2017). The German Marshall Fund of the United States – A Memorial to the Marshall Plan and Subsidiaries. Consolidated Financial Report. https://www.gmfus.org/sites/default/files/GMF_17%20FS_Final.pdf
18. Holmgren, Beth. (2011). *Starring Madame Modjeska: On Tour in Poland and America*. Indiana University Press.
19. IIE. (2019). Commemorating a Century. https://www.iie.org/-/media/Files/Corporate/History/IIE-Centennial-Report_web.ashx?la=en&hash=1742EB7D8F68D62A54E233B2517A58965AF34198

20. IIE. Open Doors. (2020). All Places of Origin. <https://opendoorsdata.org/data/international-students/all-places-of-origin/>
21. Indiana University. (2020). Polish Studies Center. Lee Feinstein. <https://polish.indiana.edu/people/affiliated-faculty/feinstein-lee.html>
22. Japan Society for the Promotion of Science. Washington Office. (2020). JSPS Washington Office. <https://jspsusa.org/wp/about-us/>
23. Johns Hopkins University. (2021, styczeń). Coronavirus Resource Center. <https://coronavirus.jhu.edu/map.html>
24. KAUPA. (2020). Our story. <https://kaupa.club/about/>
25. Kosciuszko Foundation. (2020). Mission and History. https://www.thekf.org/kf/about/mission_history/
26. Krywult-Albańska, M. (2011). Przyczyny i okoliczności emigracji z Polski w latach 1980. na przykładzie emigracji do Kanady. *CMR Working Papers* 49/107.
27. National Endowment for the Humanities. (2020). Annual Report 2017. https://www.neh.gov/sites/default/files/inline-files/06.3.20.AR_.pdf
28. NYU. (2020). Studying Abroad. <https://www.nyu.edu/academics/studying-abroad.html>
29. NYU Abu Dhabi. (2020). NYUAD at a Glance. <https://nyuad.nyu.edu/en/about/nyuad-at-a-glance.html>
30. NYU Shanghai. (2020). Homepage. <https://shanghai.nyu.edu>
31. Okólski, M. (1994). Migracje zagraniczne w Polsce w latach 1980-1989. Zarys problematyki badawczej. *Studia Demograficzne* 3(117), 3-59.
32. Peiper, M. (2017, styczeń). How Trump's travel ban differs from Obama's visa restrictions. *The Conversation*. <https://theconversation.com/how-trumps-travel-ban-differs-from-obamas-visa-restrictions-72125>
33. Ponikowski, P. et al. (2016). 2016 ESC Guidelines for the diagnosis and treatment of acute and chronic heart failure. *European Heart Journal* 37(27), 2129-2200.
34. Redden, E. (2019). Science vs. Security. *Inside Higher Ed*. <https://www.insidehighered.com/news/2019/04/16/federal-granting-agencies-and-lawmakers-step-scrutiny-foreign-research>
35. Ries, B. i Wagner, M. (2020). Universities begin considering the possibility of cancelling in-person classes until 2021. *CNN*. <https://edition.cnn.com/2020/04/14/us/university-may-cancel-classes-fall-2021-trnd/index.html>
36. Rybkowski, R. (2014). Between Equity and Opportunity: The Decline of the Great Equalizer. W: M. Grabowski, K. Kozák i G. Tóth (Red.). *The United States as Divided Nation. Past and Present* (s. 119-132). Peter Lang Edition.
37. Rybkowski, R. (2011). Chciwość.edu. Chciwość, uniwersytety i polityka – amerykańskie uczelnie w Zatoce Perskiej, *Horyzonty Polityki*, 2(2), 223-239.
38. Rybkowski, R. (2018). Edukacyjna bańka? Zadłużenie amerykańskich studentów a wyzwania polityki wobec szkolnictwa wyższego. *Nauka i Szkolnictwo Wyższe*, 51(1), 97-115.
39. Rybkowski, R. (2012). Ziemią i pieniędzmi. Początki federalnej polityki wobec szkolnictwa wyższego w Stanach Zjednoczonych Ameryki, 1787-1890, Wydawnictwo Uniwersytetu Jagiellońskiego.
40. Rybkowski, R. (2016). Across the Atlantic: why American Studies in Poland. W A. Bartnik i A. Małek (red.). *Visegrad studies on Americas: past and present* (ss. 11-15). Wydawnictwo Uniwersytetu Jagiellońskiego.
41. Sirunyan, A.M. et al. (2020). Dependence of inclusive jet production on the anti-kT distance parameter in pp collisions at $\sqrt{s} = 13$ TeV. *Journal of High Energy Physics* 2020(12), 82.

42. Startz, D. (2020, marzec). Coronavirus will harm America's international students—and the universities they attend. Brookings Institution. <https://www.brookings.edu/blog/brown-center-chalkboard/2020/03/17/coronavirus-will-harm-americas-international-students-and-the-universities-they-attend/>
43. Stony Brook University. (2020). Izabela Kalinowska-Blackwood. <https://www.stonybrook.edu/commcms/cscl/people/izabela%20kalinowska-blackwood.html>
44. Stuck, K. (2020, listopad). New International Student Enrollment Falls 43% in the US. Voice of America. <https://www.voanews.com/student-union/new-international-student-enrollment-falls-43-us>
45. Tew, W. M. (2020, grudzień). Judson President W. Mark Tew appeals for financial support. Judson College. <https://www.judson.edu/news/judson-president-w-mark-tew-appeals-for-financial-support/>
46. UNESCO. (2020, czerwiec). How will COVID-19 affect international academic mobility? IESALC. <https://www.iesalc.unesco.org/en/2020/06/26/how-will-covid-19-affect-international-academic-mobility/>
47. Urbanski, M.T. (2009). Polite Avoidance: The Story behind the Closing of Alliance College. *Polish American Studies*, 66(1), 25-42.
48. US Census. (2020). Monthly Population Estimates for the United States: April 1, 2010 to December 1, 2020 (NA-EST2019-01), <https://www2.census.gov/programs-surveys/popest/tables/2010-2019/national/totals/na-est2019-01.xlsx>
49. US Census. (2000). Table 1. First, Second, and Total Responses to the Ancestry Question by Detailed Ancestry Code: 2000. <https://www2.census.gov/programs-surveys/decennial/2000/phc/phc-t-43/tab01.pdf>
50. US Department of State, Bureau of Educational and Cultural Affairs. (2020a). Fulbright Foreign Scholarship Board Reports. <https://eca.state.gov/fulbright/about-fulbright/j-william-fulbright-foreign-scholarship-board-ffsb/ffsb-reports>
51. US Department of State, Bureau of Educational and Cultural Affairs. (2020b). Study of the U.S. Institutes for Scholars. <https://exchanges.state.gov/non-us/program/study-us-institutes-scholars/details#susi1>
52. US Embassy & Consulate in Poland. (2015). Polish-American Fulbright Commission. <https://pl.usembassy.gov/education-culture/polish-american-fulbright-commission/>
53. Wendling, L. A. (2020, październik). All aspects of HE can benefit from transformation. University World News. <https://www.universityworldnews.com/post.php?story=20201027100758775>

8 ANEKS:

8.1.1 PRZEWODNIK WIZOWY

Poniższy przewodnik przedstawia procedury uzyskiwania wiz w podziale na wizy do Stanów Zjednoczonych oraz Polski, a także na wizy studenckie oraz dla pracowników naukowych (visiting professors/visiting scholars/visiting researchers).

Wyjazdy do Stanów Zjednoczonych

Uwaga podstawowa – włączenie Polski do systemu ruchu bezwizowego nie oznacza braku konieczności ubiegania się o wizę studencką lub exchange visitor, nawet jeśli czas takiego wyjazdu nie przekroczyłyby 90 dni.

8.1.2 DLA STUDENTÓW

Osoby wyjeżdżające do Stanów Zjednoczonych w celu odbywania studiów potrzebują Student Visa kategorii F (studia, ale także nauka w szkole średniej czy prywatnej podstawowej; uczestnictwo w kursach językowych). Wiza kategorii M potrzebna jest osobom planujące udział w kursach zawodowych prowadzonych przez instytucje nie należące do systemu szkolnictwa wyższego, czyli nie dotyczy wymiany akademickiej. Natomiast osoby chcące uczestniczyć w krótkich recreational study (n.p. letnie obozy naukowe) powinny skorzystać z wizy kategorii B (visitor visa).

Pierwszym krokiem w staraniach o wydanie wizy F jest otrzymanie potwierdzenia przyjęcia na studia w amerykańskiej uczelni zarejestrowanej w systemie SEVP (Student and Exchange Visitor Program) przy pomocy formularza Form I-20. SEVP jest administrowany przez US Immigration and Customs Enforcement jako część National Security Investigations Divisions, a jego celem gromadzenie i opracowywanie danych niezbędnych dla wydania wizy F. Po zaakceptowaniu przez uczelnię kandydat zostanie zarejestrowany w systemie SEVIS (Student and Exchange Visitor Information System), który służy gromadzeniu informacji o studentach i osobach przebywających na wymianie akademickiej, oraz będzie musiał wnieść opłatę SEVIS I-901 fee w wysokości 350 dolarów.

Ze względu na ogromną autonomię zasadniczo nie ma żadnych wymagań wspólnych dla wszystkich amerykańskich uczelni, oprócz oczywistego wymogu legitymowania się świadectwem odpowiadającym ukończeniu szkoły średniej, pozwalającym na rozpoczęcie studiów. Poza tym – wymagania dotyczące poziomu znajomości języka angielskiego, osiągnięć akademickich oraz dodatkowych warunków, jakie musi spełnić kandydat należą do swobodnej decyzji uczelni. Zasadniczo uczelnie w procesie aplikacyjnym stosują zasadę need-blind, czyli decyzja o przyjęciu nie zależy od możliwości ekonomicznych kandydata i jego rodziny, ale to oznacza możliwość otrzymania decyzji o przyjęciu bez zapewnienia jakiegokolwiek stypendium.

Po uzyskaniu formularza I-20, uzupełnieniu informacji w systemie SEVIS i wniesieniu SEVIS I-900 fee należy wypełnić elektroniczny wniosek o wizę nieimigracyjną (DS-160). Dla złożenia wniosku niezbędne jest posiadanie:

- paszportu ważnego więcej niż 6 miesięcy ponad planowany pobyt w USA;
- zdjęcia z ostatnich 6 miesięcy, spełniające wymagania dotyczące formatu;
- zatwierdzonego formularza I-20.

Należy następnie wnieść opłatę za rozpatrzenie wniosku o wizę nieimigracyjną w wysokości 160 dolarów (płatną w lokalnej walucie) oraz za pomocą formularza internetowego umówić się na spotkanie z konsulem. Dla umówienia daty rozmowy konieczne jest podanie trzech informacji: numeru paszportu, numeru potwierdzenia wniesienia opłaty za rozpatrzenie wniosku o wizę oraz numer kodu ze strony potwierdzającej złożenie formularza DS-160.

Udając się na rozmowę z konsulem należy mieć ze sobą koniecznie:

- wydruk potwierdzenia umówienia się na rozmowę;
- wydruk strony potwierdzającej złożenie formularza DS-160;
- zdjęcie (spełniające przedstawione powyżej warunki);
- aktualny i ew. poprzednie paszporty.

Natomiast dla wykazania rzeczywistego celu pobytu w USA powinno się mieć do okazania:

- dokumenty potwierdzające silne więzi finansowe, społeczne i rodzinne w Polsce, które skłonią do powrotu po zakończeniu programu nauki w USA;
- dokumenty finansowe i inne, które Państwa zdaniem uzasadniają wniosek i stanowią wiarygodny dowód na posiadanie funduszy na pokrycie wszelkich wydatków związanych z pierwszym rokiem nauki oraz dostęp do funduszy wystarczających do pokrycia wszystkich wydatków podczas pozostałego pobytu w Stanach Zjednoczonych.

Na tej podstawie konsul wydaje decyzję o wydaniu lub odmowie wydania wizy.

Należy jednak pamiętać, że wystawiony dokument upoważnia do przekroczenia granicy USA, ale nie stanowi tego gwarancji. Ostateczną decyzję podejmuje urzędnik w momencie przekraczania granicy amerykańskiej. Dlatego i wówczas należy mieć wówczas przygotowane dokumenty potwierdzające cel pobytu, oprócz paszportu z wizą – formularz I-20 i dokumenty potwierdzające posiadanie (lub zagwarantowanie posiadania) wystarczających środków finansowych.

8.1.3 DLA PRACOWNIKÓW NAUKOWYCH

Pracownicy naukowcy wyjeżdżający do Stanów Zjednoczonych w ramach pobytów badawczych czy staży naukowych potrzebują Exchange Visitor Visa kategorii J. (Dokładniej – kategoria J-1; wizyt typu J-2 przysługują rodzinie osoby udającej się do USA na podstawie wizy J-1.) Pod pewnymi względami procedura starania się o wizę J jest podobna do omówionej powyżej wizy studenckiej.

Pierwszym krokiem w staraniach o wydanie wizy J jest otrzymanie potwierdzenia zaakceptowania pobytu w amerykańskiej uczelni zarejestrowanej w systemie SEVP (Student and Exchange Visitor Program) przy pomocy formularza Form DS-2019. Podobnie jak w przypadku studentów, większość starających się o wizę musi dopełnić rejestracji w systemie SEVIS (Student and Exchange Visitor Information System) oraz będzie wnieść opłatę SEVIS I-901 fee w wysokości 350 dolarów.

Z opłaty tej zwolnione są osoby starające się o wizę J-1 w przypadku programu sponsorowanego przez władze federalne (n.p. Program Fulbrighta, programy Departamentu Stanów). Osoby te są również zwolnione z późniejszej opłaty za rozpatrzenie wniosku o wydanie wizy.

Po uzyskaniu formularza DS-2019, uzupełnienia informacji w systemie SEVIS i ewentualnym wniesieniu SEVIS I-900 fee należy wypełnić elektroniczny wniosek o wizę nieimigracyjną (DS-160). Dla złożenia wniosku niezbędne jest posiadanie:

- paszportu ważnego więcej niż 6 miesięcy ponad planowany pobyt w USA;
- zdjęcia z ostatnich 6 miesięcy, spełniające wymagania dotyczące formatu;

- zatwierdzonego formularza DS-2019.

Należy następnie wnieść opłatę za rozpatrzenie wniosku o wizę nieimigracyjną w wysokości 160 dolarów (płatną w lokalnej walucie), jeśli program w ramach wizy J nie jest sponsorowany przez rząd Stanów Zjednoczonych (tj. kod programu w formularzu DS-2019 nie zaczyna się od G1, G2, G3 lub G7), oraz za pomocą formularza internetowego umówić się na spotkanie z konsulem. Dla umówienia daty rozmowy konieczne jest podanie trzech informacji: numeru paszportu, numeru potwierdzenia wniesienia opłaty za rozpatrzenie wniosku o wizę oraz numer kodu ze strony potwierdzającej złożenie formularza DS-160.

Udając się na rozmowę z konsulem należy mieć ze sobą koniecznie:

- wydruk potwierdzenia umówienia się na rozmowę;
- wydruk strony potwierdzającej złożenie formularza DS-160;
- zdjęcie (spełniające przedstawione powyżej warunki);
- aktualny i ew. poprzednie paszporty;
- otrzymany formularz DS-2019.

Natomiast dla wykazania rzeczywistego celu pobytu w USA powinno się mieć do okazania:

- dokumenty potwierdzające silne więzi finansowe, społeczne i rodzinne w Polsce, które skłonią do powrotu po zakończeniu programu nauki w USA;
- dokumenty finansowe i inne, które Państwa zdaniem uzasadniają wniosek i stanowią wiarygodny dowód na posiadanie funduszy na pokrycie wszelkich wydatków związanych z pierwszym rokiem nauki oraz dostęp do funduszy wystarczających do pokrycia wszystkich wydatków podczas pozostałego pobytu w Stanach Zjednoczonych.

Na tej podstawie konsul wydaje decyzję o wydaniu lub odmowie wydania wizy.

Ale tak, jak w przypadku studentów, należy pamiętać, że wystawiony dokument upoważnia do przekroczenia granicy USA, ale nie stanowi tego gwarancji. Ostateczną decyzję podejmuje urzędnik w momencie przekraczania granicy amerykańskiej. Dlatego i wówczas należy mieć wówczas przygotowane dokumenty potwierdzające cel pobytu, oprócz paszportu z wizą – formularz D.-2019 i dokumenty potwierdzające zagwarantowanie wystarczających środków finansowych (n.p. zaproszenie ze strony uczelni).

8.1.4 PRZYJAZDY DO POLSKI

Pomimo umowy o ruchu bezwizowym pomiędzy Stanami Zjednoczonymi a Polską, osoby podejmujące studia lub przybywające w ramach wymiany naukowej (staże naukowe) trwające dłużej niż 90 dni potrzebują wizy. Jest to tak zwana narodowa (typu „D”) zezwalająca na pobyt w Polsce oraz dająca prawo do poruszania się po krajach strefy Schengen.

8.1.5 PRZEPISY WIZOWE WSPÓLNE DLA STUDENTÓW I PRACOWNIKÓW NAUKOWYCH

(<https://www.gov.pl/web/usa/wiza-typu-d>)

Osoby ubiegające się w Stanach Zjednoczonych o wizę typu D powinny osobiście złożyć w placówce dyplomatycznej, której okręg konsularny obejmuje miejsce Twojego stałego zamieszkania, następujące dokumenty:

- wypełniony w systemie e-konsulat (<https://www.e-konsulat.gov.pl/>), wydrukowany i podpisany formularz wizowy;
- kolorową fotografię o wymiarach 3,5 x 4,5 cm;
- paszport wydany w ciągu ostatnich 10 lat, ważny co najmniej 3 miesiące od daty planowanego powrotu, posiadający minimum 2 wolne strony przeznaczone na wizy;
- kopię strony w paszporcie, na której znajdują się dane osobowe i zdjęcie;
- dowód wykupienia ubezpieczenia zdrowotnego, ważnego na terytorium Unii Europejskiej na kwotę nie mniejszą niż 30 000 EUR;
- kopię dokumentu tożsamości potwierdzającego legalne zamieszkanie na terenie okręgu konsularnego placówki, w której osoba ubiega się o wizę;
- potwierdzenie posiadania środków finansowych w formie ustalonej przez placówkę;
- dokumenty potwierdzające cel pobytu na terytorium RP;
- dokument potwierdzający zakwaterowanie w miejscu pobytu (n.p. zaproszenie; potwierdzenie przyjęcia na studia).

Podobnie jak w przypadku Stanów Zjednoczonych, osoba ubiegająca się o wizę musi wnieść opłatę za rozpatrzenie wniosku w wysokości 99 dolarów.

Natomiast po przybyciu na terytorium Polski można ubiegać się o zezwolenie na pobyt czasowy, składane do wojewody, właściwego ze względu na miejsce pobytu cudzoziemca.

8.1.6 ZEZWOLENIE NA POBYT CZASOWY – STUDENT

(<https://udsc.gov.pl/cudzoziemcy/obywatele-panstw-trzecich/chce-przedluzyc-swoj-pobyt-w-polsce/zezwozenie-na-pobyt-czasowy/studia-i-nauka/studia/>)

Zezwolenie na pobyt czasowy może być udzielone osobie, której celem pobytu w Polsce jest podjęcie lub kontynuacja studiów w jednostce prowadzącej studia zatwierdzonej przez ministra właściwego do spraw wewnętrznych.

Pierwszego zezwolenia na pobyt czasowy w celu kształcenia się na studiach cudzoziemcowi, który podejmuje studia na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej na pierwszym roku, udziela się na okres 15 miesięcy, a w przypadku gdy studia są objęte programem unijnym lub programem wielostronnym obejmującym środki w zakresie mobilności lub porozumieniem między przynajmniej dwiema instytucjami szkolnictwa wyższego przewidującym mobilność wewnątrzunijną, pierwszego zezwolenia, udziela się na okres 2 lat.

Kolejne zezwolenie na pobyt czasowy w celu kształcenia się na studiach udzielane jest na okres studiów, przedłużony o 3 miesiące, nie dłuższy jednak niż 3 lata.

8.1.7 ZEZWOLENIE NA POBYT CZASOWY - NAUKOWIEC

(<https://udsc.gov.pl/cudzoziemcy/obywatele-panstw-trzecich/chce-przedluzyc-swoj-pobyt-w-polsce/zezwozenie-na-pobyt-czasowy/naukowiec/>)

Zezwolenie na pobyt czasowy może być udzielone naukowcowi, tj. cudzoziemcowi posiadającemu co najmniej tytuł zawodowy odpowiadający w Rzeczypospolitej Polskiej tytułowi zawodowemu magistra lub równorzędnemu, umożliwiającym ubieganie się o nadanie stopnia doktora, którego celem pobytu w Polsce jest prowadzenie badań naukowych lub prac rozwojowych w jednostce naukowej mającej siedzibę na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej zatwierdzonej przez ministra właściwego do spraw wewnętrznych.

Wyżej wymienionego zezwolenie udziela się, jeśli okoliczności, które są podstawą ubiegania się o to zezwolenie, uzasadniają pobyt cudzoziemca na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej przez okres dłuższy niż 3 miesiące. Udzielane jest na okres niezbędny do realizacji celu pobytu cudzoziemca na terytorium Polski powyżej 3 miesięcy do 3 lat, z możliwością ubiegania się o kolejne zezwolenia.

Jednostka naukowa może zawrzeć z naukowcem umowę o przyjęciu go w celu prowadzenia badań naukowych lub prac rozwojowych, gdy ich prowadzenie zostało zatwierdzone przez właściwe organy jednostki naukowej, przy uwzględnieniu:

- celu i czasu trwania badań naukowych lub prac rozwojowych oraz środków finansowych niezbędnych do ich przeprowadzenia;
- dokumentów potwierdzających kwalifikacje naukowca istotne ze względu na prowadzone badania naukowe lub prace rozwojowe.